

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. S. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata za przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagranieczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Gramatyka języka greckiego szkolna, ułożył E. Fiderer we Lwowie 1892, nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“ w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z językiem wykładowym polskim. Cena egzemplarza oprawnego 1 zł. 60 ct.

CZEŚĆ NIURZĘDOWA

Lwów, 27 lipca.

W dniu dzisiejszym, po wyczerpaniu porządku dziennego Izby panów, P. Prezes gabinetu hr. Taaffe ma odroczyć formalnie sesję Rady państwa, trwającą od 4 października r. z. Jako charakterystyczne znamię minionej sesji, zapewniające jej w dziejach parlamentaryzmu austriackiego zaszczytną kartę i niezwykłą doniosłość, należy uważać zawieszenie broni między stronnictwami i widoczne usiłowanie wyrównania istniejących różnic politycznych. Bezpośrednim zaś tego następstwem było to, że co działo się w ciągu ubiegłego okresu parlamentarnego, nie może być poczytane za zwycięstwo tego lub owego wyłączenie stronnictwa, lecz jako sukces ogółu czynników prawodawczych. Z pośrednio wielu załatwionych przedmiotów wysuwają się na pierwszy plan trzy wielkiego znaczenia przedmioty, mianowicie: Traktaty handlowe i inne polityczno-handlowe układy z państwami zagranicznymi, zwłaszcza z Niemcami i Włochami; przedłożenie o zakładach komunikacyjnych w Wiedniu, wreszcie sprawa uregulowania waluty.

Traktaty handlowe, stanowiące uzupełnienie wielkiego dzieła pokojowego doby obecnej zabezpieczają zarazem rodzimą pro-

dukcję przed możliwymi niespodziankami i przypadłościami; przy przyjęciu przedłożenia o zakładach komunikacyjnych dano Wiedniowi możność rozwijania się w sposób wspólny i zapewnienia sobie tego stanowiska, jakie mu się należy już dla tego samego, że jest rezydencją Monarchy i centrum Państwa; reforma waluty w końcu wyciska na minionej sesji piętno historyczne i nadaje jej wiekopomne znaczenie, albowiem ona wytworzyła nowe warunki dla przyszłego ekonomicznego rozwoju Państwa. Przebieg rozpraw nad tym przedmiotem, wywody prasy, a przedewszystkiem oświadczenia P. Ministra skarbu dr. Steinbacha wystarczają najzupełniej dla ugruntowania przekonania, że objawiająca się tu i owdzie w formie, co prawda, łagodnej, nieufność do dzieła uregulowania waluty i kwestyonowanie jego dobroczynnych skutków, pozbawione są wszelkiej racjonalnej podstawy.

Czyniąc przegląd innych prac sesji ubiegłej, przekonywujemy się, że na każdym niemal polu życia publicznego zrobiono krok naprzód. W dziedzinie komunikacji kolejowej i obrotu handlowego należy zaznaczyć nabywanie na własność skarbu kolei Karola Ludwika, powiększenie parku przewozowego na liniach państwowych, wyznaczenie kredytu na budowę kolei ze Stanisławowa do Woronki, uchwalenie budowy szeregu lokalnych kolei żelaznych, zabezpieczenie żeglugi morskiej przez zawarcie nowych traktatów z Towarzystwem „Lloyda“ w Tryeście i Towarzystwem dunajowej żeglugi parowej, ewentualnie udzielenie im odpowiedniej subwencji. Z dziedziny wyznań i oświaty zasługują na uwagę przedłożenia w sprawie poprawy bytu materialnego duchownych, dalej o studiach i egzaminach prawno-politycznych, wreszcie o wyznaczeniu znacznych sum na budowę uniwersyteckie. Dla rolnictwa niepomniejszego znaczenia jest ustawa mająca na celu powstrzymywanie i tłumienie zarazy bydłowej. Zasługuje wreszcie na uwagę to, co Rada państwa zdziałała w interesie przyjęcia z jednorazową pomocą niższej kategorii urzędnikom i ludności w różnych krajach, nawiedzanej klęskami elementarnymi.

Te wszystkie sukcesy mogą tylko przyczynić się do obalenia zarzutów i zażaleń, podnoszących się jeszcze z pewnej strony przeciw rządowi Prezesa gabinetu hr. Taaffe i jego systemowi. Za kilka tygodni przypadnie trzynasta rocznica objęcia przez hr. Taaffego steru państwowego. Dzisiaj nawet przeciwnicy Jego Ekscelencyi zmuszeni są przyznać, że w okresie rządów hr. Taaffe niezmiernie wiele uczyniono dla podniesienia potęgi i powagi Państwa, dla zapewnienia zwycięstwa idei państwowej nad dążnościami partykularnymi, wreszcie dla wzmocnienia konstytucyi i jej instytucyi, a to przy należytem poszanowaniu indywidualnego życia narodowego. Przypominamy tu tylko ustawę wojskową, rozszerzenie sieci państwowych kolei żelaznych, liczne reformy na polu socyalnym i ekonomicznym, a w końcu przywrócenie równowagi w budżecie i połączenie z niem podniesienie kredytu Monarchii, czem położono podwaliny pod tę miarę dzieła, jak uregulowanie waluty.

Lwów, 27 lipca.

Z powodu grożącego niebezpieczeństwa cholery, wydało c. k. Namiestnictwo we Lwowie na podstawie rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 18 lipca i Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19 lipca b. r., oraz w porozumieniu się z c. k. krajową komendą żandarmerii następujące zarządzenia:

Służbę żandarmów, ustanowionych w pasie rewizyjnym do kontroli katastru bydła, można ograniczyć, a natomiast należy tych żandarmów użyć do nadzoru nad wykonywaniem środków sanitarno-policyjnych, zarządzonych przez władzę polityczną dla odwrócenia niebezpieczeństwa epidemii.

Ponieważ w całym kraju znajduje się 226 żandarmów, przeznaczonych dla kontroli katastru bydła w pasie granicznym od strony Rossyi, przeto będą mogli oni oddać niemałe usługi przy wykonywaniu wydanych przez władzę środków ochronnych przeciw zawleczeniu cholery, niemniej dopilnowaniu,

aby nie przekraczono granicy w sposób nielegalny.

Przy każdym z Rossyi w granice kraju przybywającym pociągu kolejowym ma być obecny przynajmniej jeden żandarm, celem udzielenia pomocy lekarzowi, eksponowanemu w miejscu wehodomem.

We wszystkich innych miejscach wehodomych winien być stosownie do uznania władz przez cały dzień przynajmniej jeden żandarm, a obowiązkiem jego będzie, zarówno jak c. k. urzędników cłowych straży skarbowej, być pomocnym lekarzowi tam eksponowanemu, zaś w braku lekarza zwracać baczność uwagę na stan zdrowia podróżnych i w razie dostrzeżenia podejrzanych symptomów, bezwarunkowo wzbronnie takim podróżnym przekroczenia granicy.

Wszystkie posterunki wzdłuż linii granicznej Państwa, mają jak najczęściej wysyłać patrole na granicę, aby wszystkich podróżnych, którzyby nielegalnymi drogami przekroczyli granicę, odstawić do najbliższej władzy, a chorych lub o chorobę podejrzanych zawrócić bezzwłocznie poza granicę kraju.

Wszyscy żandarmi, a w powiatach granicznych i ci, którzy dla kontroli katastru bydła są ustanowieni, powinni podczas wykonywania swej zwyczajnej służby zwracać także baczność uwagę na sposób wykonywania w każdej miejscowości wszystkich przeciw cholercie zarządzonych środków.

Rada Państwa.

Mowa J. E. P. Ministra skarbu dr. Steinbacha,

o zaciągnięciu pożyczki w złocie dla uregulowania waluty.

Wysoka Izba pozwoli mi pomówić znowu o sprawie regulacyi waluty, a mianowicie o tych punktach, które tyczą się projektu zaciągnięcia pożyczki. Projekt ten sprostował na pierwszy plan kwestyę zaufania do Rządu. Pozwólcie mi panowie, ze stano-

5)

Z cyklu: „Nemzys życia“.

HRABINA

IV.

(Ciąg dalszy).

— W tem nic nie widzę zatrważającego.

— Zapewne — odparł przyjaciel — ale poczekaj dalej. Książę przycepiony do spodnicy tej tajemniczej hrabiny robi ją podejrzaną.

— Dlaczego?

— Bo sam jest podejrzany.

— Kto?

— Twój książę.

— Być nie może.

— Postuchaj — zawołał Leon, zapa-

lając się. — Temu lat dwadzieścia głośnym się stał na długi w Warszawie młodzian nazwiskiem Michał książę Korybutowicz. Zjawił się on w wielkim świecie na krótką chwilę tylko, by ograwszy w klubie najwprawniejszych graczy, nagle po świetnym karnawale zniknąć z horyzontu, zostawiając po sobie żalobę i najsmutniejsze wspomnienie w kilku zaenych i poważanych domach....

— Cóż takiego? — wtrąciłem zaciekawiony i przestraszony.

— On to — ciągnął Leon — uwiódł hrabinę Małyską, osobę trzydziesto i kilku letnią, matkę dorosłych dzieci, spokrewnioną z całą tutejszą arystokracją. Skoro funduszów wygranych zabrakło, hrabina z gło-

du może powróciła pod męzowski dach, a on zniknął bez wieści i nikt o nim nic nie wiedział, aż dziś się dopiero zjawia, gdy świat o nim zapomniał. Wtedy to zapewne pracował w *Figarze* i cieszył się sławą Alfreda de Ligny. Dziś powrócił, by na starość może zabezpieczyć sobie używanie majątku hrabiny.... Historia ta skandaliczna zapewneby przebrzmiała, jak wiele innych, gdyby nie obciążające bohatera okoliczności. Książę zdradził przyjaciela, unieszczęśliwił rodzinę, a zabił kobietę pełną życia i sympaty, zaeną matkę i ucziwiał żonę. Hrabina powróciwszy po swej jednorocznej eskapadzie, nie mogąc ścierpieć upokorzenia, wyrzutów i wstydu otruła się pewnej nocy zbyt wielką dawką morfiny, którą koła cierpienia, niepozwalające jej zażyć spokoju snu.

Leon urwał, a ja w myśli przebiegałem tę tragedję widną z dwóch zmarszczeków wydatnych na obliczu księcia, a które tylko dramaty życiowe rymy.

— Szczegóły tego dramatu — ciągnął dalej Leon — powrotu tej kobiety pod męzowski dach, odsunięcia jej przez męża od własnych dzieci i t. d. są tak okropne, prawdziwe i tem przejmujące, iż się nie dziwiłem zupełnie, gdy mi dziś pewien bardzo wytrawny człowiek powiedział: „Książę Michał jest jednym z tych lwów, którym porządny człowiek, a znający ongi hrabinę Małyską, ręki podać nie może.“

Leon skończył i zapanowało milczenie długie, niezemnie przerwane, bo ważyłem w myśli wszystko, co mi opowiedział i możliwe konsekwencje mego zobowiązania się zostania mentorem młodzieńca, pozostającego bądź co bądź w anormalnych stosunkach.

Około godziny szóstej dopiero, o której miałem się stawić w pałacu Korjatyn

skich, by poznać tę ciekawą hrabinę, ocknąłem się.

— Czy się wahasz? — zapytał mnie Leon.

— Nie — odparłem — nie cofam się, choćbym miał ochotę.... Książę mnie zobowiązał, a gdyby tylko przez wzgląd na niego inaczej postąpić nie mogłem. Okoliczności, jak fakt nagi, że lat temu dwadzieścia uwiódł hrabinę Małyską, a unieszczęśliwił jej rodzinę, że dziś zaś stara się o rękę bogatej hrabiny Korjatynskiej, nie upoważniają mnie do traktowania go inaczej jak skończonego dzentelmana.

W kilka chwil później znajdowałem się w pałacu Korjatynskich, a ugalonowany i pyszny lokaj wprowadzał mnie do salonu, gdzie miałem zastać hrabinę i księcia.

Tak się też stało.

W dużej sali przy kominie, na którym płonęły dwie majolikowe lampy, na fotelu o złotych poręczach siedziała kobieta niemal młoda, niesympatyczna, choć jeszcze piękna. Przy niej huśtając się na szeslongu puszczał kłęby z hawańskiego cygara książę. Między nimi stał stolik z imbrykiem widocznie mieszczańcem czarną kawę i butelką likieru. Byli więc dopiero co po obiedzie. Po przedstawieniu mnie zawiązała się banalna rozmowa, w której udział tylko o tyle brałem, o ile mi na to pozwalały me zmęsty, gwałtownie pracujące, by przeniknąć imponującą mi kobietę.

Tak. Hrabina mi zaimponowała swą niezwykłą powierzchownością, a intrygowała swym sposobem zachowania się i tem, co o niej wiedziałem.

Siedziała poważna i nieruchoma, jak pagoda chińska, co raziło przy jej młodej i zarumienionej twarzy. Bo była to blondynka,

o niebieskich oczach, pulchnych kształtów i przystojnych choć niewyraźnych i drobnych rysów. Oczy jej powoli spacerowały z księcia na mnie i z powrotem, ale przenikająco ze spokojem powiększającym się tych obserwujących spojrzeń. Usta zaś kobiety, opuszczone u końców, cienkie jakby zaciśnięte, dawały jej twarzy tyle wyrazu siły i psychy, iż całe piękne jej oblicze temi odcieniami robiło się wysoce niesympatycznym. Przeraziła spokojem swej twarzy, która jednak mimo to igrała namiętnościami; widziała i czuła, tryskała młodocianą siłą i promieniała zadowoloną dumą. Odzywała się rzadko i krótko, ale stanowczo i wzięwato. Czuło się w niej natychmiast kobietę-mężczyznę i to rzadkiej siły charakteru i woli, przywykłą do ślepego posłuszeństwa, która by nie zrozumiała jednej przeciwności, którą by zabić mogła nieprzełamalna w pochodzie jej woli zapora. Dzisiaj tylko kobieta może być despotką i nią była hrabina do tego stopnia, iż fizyognomia jej całą siłą tego despotyzmu zdradzała.

W jaki kwadrans czasu po mojem przybyciu, książę opuścił swój szeslong, zakreślił się po salonie i niepostrzeżenie zniknął. Zostaliśmy sami i zaraz hrabina zagadnęła mnie swym spokojnym, i że tak się wyrażę, w zbytku i posłuszeństwie ozięziałym głosem:

— Zapewne panu wiadomo, że jutro wyjeżdżam na wieś. Pan mi towarzyszysz?

— Jeśli taka wola hrabiny....

— Życzyłabym sobie — odparła naturalnie tonem, nieprzypuszczającym zaprzeczenia ani odmowy, i dlatego apatycznym, ciągnąc dalej. — Pragnę, byś pan w samotności wiejskiej poznał mego syna, bo w mieście na to nie byłoby może czasu. Dzisiaj mamy ósmego listopada. Więc zaba-

KORESPONDENCYE

Poznań, 25 lipca.

(Zjazd przemysłowców. — Wybory do Rady miejskiej. — Echa pobytu w Poznańskim ministra wyznań i oświaty dr. Bossego. — Lokalna inspekcja szkolna).

(#) Z końcem roku zeszłego poruszono na poufnym zebraniu tutejszych wybitniejszych przemysłowców myśl zwołania do Poznania delegatów Towarzystw przemysłowych z Wielkopolski i Prus Zachodnich. Myśl ta tem łacniej przyjęła się i znalazła pożądaną oddźwięk, iż ostatni tego rodzaju zjazd, jaki się tu odbył r. 1887 przyniósł ze swych miar błogie owoce i na nim to wyrażono życzenie zwoływania od czasu do czasu podobnych zebrań. Pod wpływem tego zeszyły się w styczniu r. b. zarządy trzech tutejszych Towarzystw przemysłowych, to jest „Towarzystwa przemysłowego“, „Towarzystwa młodych przemysłowców“ i „Katolickiego Towarzystwa rzemieślników polskich“ i postanowiły powierzyć przygotowanie materiału do zjazdu komisji z 9 członków, po trzech z każdego Towarzystwa. Komisja ta, przygotowawszy materiał, przedłożyła wynik swej pracy zebranym zarządom owych Towarzystw, następnie zaś każde Towarzystwo wybrało po 11 członków do komitetu, któremu ostatecznie polecono doprowadzenie do skutku tegorocznego zjazdu.

Komitet ten, na którego czele stoi właściciel głośnej fabryki maszyn, poseł Stefan Cegielski wypracował program zebrania i wydał w tych dniach odezwę, zapraszającą do wzięcia jak najliczniejszego w niem udziału.

Z dodanego do odezwę programu pokazuje się, że narady zająć mają dwa dni, t. j. 7 i 8 sierpnia i że przedmioty porządku dziennego rozstrząsane być mają pierw w wydziałach, gdzie też wyniki dyskusji ujęte zostaną w rezolucje, które następnie na pełnych posiedzeniach wybrani referenci zjazdu przedstawią i do przyjęcia polecać. Dyskusya i właściwa wymiana zdań usunięta będzie przeto słusznie i trafnie z pełnego zgromadzenia, a każda kwestya załatwiona w ściślejszym kółku, złożonym z ludzi nią właśnie szczególniejsze interesujących i dokładniej obeznanych z przedmiotem.

Komitet zjazdu udał się z prośbą do magistratu i reprezentacji miejskiej, aby mu udzielono — podobnie, jak niemieckim zjazdom, które się tu odbywały — subwencji w sumie 600 marek. Magistrat w tych dniach uchwalił subwencji odmówić. Wprawdzie ostateczna tutaj decyzja przyszuła Radzie miejskiej, ponieważ jednak ta zbierze się dopiero we wrześniu, więc o uzyskaniu subwencji nie ma mowy.

Niezwykle zainteresowanie wśród ludności polskiej budzą rozpisane na przyszły miesiąc wybory do Rady miejskiej. Sprawa to nie lokalna tylko, lecz ogólniejszego znaczenia dla sprawy polskiej, zważywszy, że Poznań, miasto w większej połowie polskie, ma reprezentację niemiecką, gdyż w radzie miejskiej zasiada zaledwo czterech Polaków. Ze względu na to, że wedle nowej ustawy prawo wyboru ma obecnie każdy, kto płaci najmniej sześć marek podatku komunalnego, są widoki, iż powiedzie się przeprowadzić do reprezentacji miejskiej przynajmniej o dwóch więcej polskich kandydatów, niż dotychczas. Wybory odbywają się klasami, i to w ten sposób, że klasa pierwsza (najwyżej opodatkowani), wybiera ogółem 18 radców, klasa druga 12, trzecia wreszcie 6. W klasie pierwszej znajduje się obecnie na liście wyborczej 171 osób, w drugiej 242, w trzeciej 6532.

Ciągle jeszcze odzywają się w prasie echa ostatniego pobytu w Poznańskim ministra wyznań i oświaty, dr. Bossego. Nieprzyjazna nam prasa niemiecka usiłuje gwałtem nadać dokonanej przez ministra wizytacji szkół charakter czysto formalny, i wmawia w swoich czytelników, że rząd o zasadniczych zmianach w systemie szkolnym nie myśli i że minister przekonał się osobiście o doskonałości obecnego trybu. Okoliczność wszakże, iż minister nie myśli porzucić na tej jednej podróży, ale wybierze się w celach informacyjnych na Górny Śląsk, z kąd głośno dochodzą ciągłe skargi na uposzczenie w szkołach dziatwy polskiej, mimowoli nasuwa domysł, że ministrowi nie szkło wyłącznie o uczynienie zadość formie, lecz o przekonanie się, o ile zażalenia są uzasadnione. Są zresztą pewne wyraźne oznaki, zadające kłam twierdzeniu, jakoby minister, podczas pobytu swego w Poznańskim, nabrał tak świetnego wyobrażenia o postępie młodzieży naszej, jak to tendencyjnie głosiły pisma niemieckie.

Na razie należy zanotować z zadowoleniem, iż w Głównie (pod Poznaniem) rozważano na rozkaz władzy szkoły symultanną, przy której urzędowało dwóch katolickich nauczycieli, a jeden ewangelicki. W

miejsce tego zakładu symultannego powstała dwie szkoły: katolicka na dotychczasowym gruncie i ewangelicka, która zostanie umieszczona w najętym budynku.

Prasa polska podnosząc niezmordowanie potrzebę zmiany obecnego systemu szkolnego, zwraca uwagę na anormalne stosunki w zakresie lokalnej inspekcji szkolnej. Lokalnymi inspektorami szkół katolickich w W. Ks. Poznańskim są po większej części dzierżawcy dóbr, leśniczowie, komisarze obwodowi, burmistrz i inni im podobni „pedagogowie“ narodowości niemieckiej, a wyjątkowo tylko duchowni katolicy. Między powiatowymi zaś inspektorami nie ma ani jednego duchownego katolickiego, a natomiast stanowisko to zajmuje wielu pastorów ewangelickich. W ogóle przy ustanawianiu tych urzędników zdaje się przemagać zasada, iż katolickie szkoły podlegać winny władzy ewangelickich inspektorów, albo też takich katolików, którzy dzieci swe po ewangelicku wychowują.

Ks. Bismarek.

W jaki sposób otrzymał ks. Bismarek dymizję, opisuje na podstawie „najautentyczniejszego“ doniesienia *Niederschlesischer Anzeiger*. Chodziło o znany reskrypt gabinetowy z roku 1852, niedozwalający poszczególnym ministrom odnosić się wprost do króla bez upoważnienia prezesa gabinetu. Cesarz żądał od ks. Bismarcka ułożenia nowego reskryptu, znoszącego reskrypt z roku 1852. Bismarek wzbraniał się tego uczynić i był niesłychanie zdziwiony, gdy mu cesarz oświadczył, że odnośny reskrypt gabinetowy nie jest wcale kontrasygnowany przez ministra, ani nie ma mocy prawnej, ponieważ nie został ogłoszony w *Staatsanzeigerze*.

— Najj. Panie, kto to powiedział? zapytał książe.

— Dowiedz pan, że tak nie jest — odparł cesarz. — Proszę natychmiast przedłożyć *Staatsanzeiger* z roku 1852. Pokaż mi pan tam odnośną publikację...

— Tak — powiada Bismarek — jeżeli wasza cesarska mość przyjmiesz informacje od Boettichera...

— Wszystko jedno od kogo — przerywa mu cesarz — dość, że pomiędzy prawa korony weisnął się świstek nieważnego papieru.

Ks. Bismarek oświadczył wreszcie, gdy cesarz nazwał zbytecznym zapowiedziane przez kanclerza przedłożenie memoriału, mającego wyjaśnić stan rzeczy, że po zniesieniu reskryptu gabinetowego praca jego powiększyłaby się o dziesięćkroć:

— Muszę pracować tak, jak się przyzwyczaiłem, lub muszę uznać na inne złożyć barki. Niech mnie wasza cesarska mość uwolni ze służby, to jest najkrótsze rozwiązanie tych trudności.

Na to odparł cesarz: — Dobrze, jak pan chcesz. Chociaż z ubolewaniem podpiszę prośbę pańską o udzielenie dymizji, ale tej się teraz spodziewam. Lepiej, że się tak stanie, niż żeby dalej miał trwać ten niemożliwy stosunek.

Działo się to dnia 15 marca 1890 r. w mieszkaniu hr. Herberta Bismarcka. Dnia 17 marca zaważwał cesarz Bismarcka do podania się do dymizji najprzód za pośrednictwem generała Hahnkego, a następnie przez tajnego radcę Lucanusa.

Wedle listu z Berlina do *Timesa*, przed kilkoma miesiącami hr. Dohna i hr. Eulenburg usiłowali nakłonić cesarza do pojedynania się z ks. Bismarkiem. Cesarz prawie przyrzekł, że gotów jest podać rękę księciu. Kiedy o tem dowiedział się kanclerz Caprivi, przedłożył cesarzowi kilka zagranicznych artykułów dziennikarskich, ostro zaczepiających politykę cesarską i przedstawił je jako inspirowane przez ks. Bismarcka. Wówczas dopiero cesarz upoważnił kanclerza do wydania ambasadorowi wiedeńskiemu, księciu Reuss, znanych poleceń. Pod ich wrażeniem udzielił książe Bismarek audyencji wydawcy *Neue fr. Presse* i zaostrzył w ten sposób scysnę z cesarzem do ostateczności.

Rosya i Francya.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Petersburga: Znany artykuł *Figara*, w którym powiedziano, że Rosya powinna się spieszyć z zawarciem formalnego przymierza z Francją, gdyż zwlekając naraża się sama na fatalne następstwa, sprawił tu przykre wrażenie. Powszechnie stwierdzają, że podobny ton może jedynie wywołać wzajemną nieufność, i to właśnie w chwili, kiedy car odwiedził nami wielkiego księcia Konstantego w Nancy dał nowy dowód niewzruszonego trzymania się polityki, zainaugurowanej spotkaniem flot w Kronsztadzie. W petersburskich sferach dworskich ubolewają, że francuscy dziennikarze tak łatwo o tem zapomnieli i nie chcą pojąć, że trwałość francusko-rosyjskiego porozumienia opiera się nie na fakcie istnienia, ani nie na ewentualnym pi-

wiska obiektywnego powiedzieć, że właściwie nie wiem, jakim to stało się sposobem. Daleko mi do tego, bym któremukolwiek z panów odmawiał prawa wyrażenia swej nieufności. (*Wesołość*). Ale jedno pozwolę sobie nadmienić: jeżeli panowie zechcecie rozpatrzeć się w projekcie niniejszym, przekonacie się, że tym, komu wypowiadacie zaufanie, nie jest Rząd. Kto za projektem niniejszym głosować będzie, wyrazi zaufanie przede wszystkim własnej tj. parlamentarnej komisji dla kontroli długu publicznego, a to w tym duchu, że z nabytego pożyczką złota komisya ta nie wyda. Pod tym względem, mojem zdaniem, możecie być całkiem bezpieczni. Po drugie, wynurzycie zaufanie samemuż ustawodawstwu, albowiem wedle artykułu IV tylko legislatura może rozporządzać monetami złotymi, przechowanymi w skarbcu. Rząd przeto, w projekcie niniejszym wcale nie żąda zaufania dla siebie; zaufanie, o które tu chodzi, wynurzacie tylko sami sobie. W państwie konstytucyjnym nie ma nic potężniejszego od ustawy, nie ma żadnej wyższej gwarancji, której zaufać proszę panów, jak sama legislatura.

Czy wolno mi nawiazać do tego krótką uwagę? Może dobrzeby było, gdybyśmy mieli nieco mniej nieufności ku samym sobie. Ta nieufność jest to jeden z owych dziwnych objawów austriackich, które mimo wszelkiej różnicy stronictw i narodowości są dość powszechne. Na zewnątrz jednak nieufność ta nie wywiera szczególniejszego wrażenia, a gdybyście wiedzieli, jak ogromne za granicą sprawiło wrażenie polepszenie się naszych finansów, pewniebyście się zdumieli. Za granicą ludzie dziwią się i mówią: Czyż to być może? — nie słyszeliśmy nic prócz skarg, narzekania i wyrazów nieufności, alicy nagle taki widzimy skutek!

Tyle w ogólności. Pozwólcie mi teraz panowie pomówić nieco o samej treści projektu niniejszego. Rząd prosi tu o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki takiej, jakiej potrzeba, by w efektywnym złocie uzyskać sumę 183,456.000 zł. austr. waluty złotej. Zkąd ta cyfra się wzięła, wiadomo wam; stanowi ona 70 proc. sumy 312 milionów, przechowywanej na takzwane ciężkie guldeny złote. Zapytacie mnie, dla czego zażądałem tej kwoty naraz? Gdy sobie przypomniecie, jak rozmaite wydano sądy o pierwszych krokach Austrii, zmierzających do uregulowania waluty, łatwo pojmiecie, że zażądałem tej kwoty, tej największej kwoty odrazu w tym celu, by wzbudzić zupełne zaufanie do Rządu pod względem szczerości jego zamiaru. Z tem poczuciem zupełnej szczerości zamiaru stoję przed wami, i ponawiam ustnie moje żądanie. Mogę wam całkiem otwarcie powiedzieć: w łonie Rządu długo zastanawiano się nad tem, czy zażądać odrazu całej kwoty, a wszyscy, którzy wytworzyli sobie sąd o wrażeniu, jakie to sprawi, powiedzieli: tak jest, tego koniecznie potrzeba, żeby dać poznać, że szczerze bierzemy się do rzeczy.

Gdy tedy już w komisji odzywały się głosy, o których nie wiem, czy nie powtórzą się tutaj w pełnej Izbie, żeby tę sumę pożyczki obniżyć, ja uważam to za rzecz wcale a wcale niemającą styczności z zaufaniem do

Rządu; bo otwarcie mówię, za projektem niniejszym mogą głosować nawet ci panowie, którzy pełni są głębokiej nieufności ku Rządowi. Ale coś innego stać się może. Wrazie obniżenia pożyczki, Wys. Izba mogłaby sięgnąć na siebie fałszywy pozór, którego Rząd chciał uniknąć, a z mego stanowiska, o ile mi służy prawo po temu, radziłbym Wys. Izbie tak sobie nie postąpić. Dla mnie sytuacja przez to nie zmieni się. Gdy dziś mniejsza kwota będzie uchwalona a następnie pokaże się, że koniecznie potrzeba większej, musiałbym z nowym wystąpić wnioskiem; to zaś miałyby złe skutki pod względem finansowym; albowiem właśnie uchwała Wys. Izby, że ofiary najnieodzowniejsze dla uregulowania waluty trzeba ponieść odrazu, może wywrzeć wielki wpływ finansowy, mianowicie na kurs naszych papierów publicznych i na sprawę konwersji niektórych kategorii długu publicznego. Gdybyście przeto zapytali mnie, jako mniej więcej znającego się na rzeczy, powiedziałbym: Nie radzę wstępować na tę drogę, a to z przyczyn wziętych z rzeczy samej.

Wspominano o zasobach kasowych, których możnaby użyć, aby obniżyć pożyczkę. Na to już w komisji całkiem otwarcie oświadczyłem, że w stadium przejścia, w czasie aż do rzeczywistego podjęcia wypłat w gotówce, wielkich zasobów kasowych bardzo nam będzie potrzeba. A nadto proszę zważyć, że przy wycofnięciu niektórych kategorii monet z obiegu, rzeczywście powstać mogą restrykcje w obiegu, którym zarządzić będzie można tym tylko sposobem, że Państwo rozporządzać będzie zasobami kasowymi w gotówce i za pośrednictwem Banku austro-węgierskiego oddaje w obieg. A więc świadomie nagromadziłem znaczniejsze zasoby kasowe, bo mniemam, że w czasie przejścia trzeba nam będzie zrobić z nich użytek w interesie ekonomii społecznej. Nie będzie to naturalnie użytek definitywny i nie wątpię bynajmniej, że po czasie przejściowym te stosunkowo znaczniejsze zasoby kasowe ostaną się takimi, jakimi były przedtem; wtedy dopiero rozporządzimy nimi ostatecznie. Wiadomo wam panowie, że z drugiej strony mamy asygnować salinarnie i że dziś bardzo trudno powiedzieć, jak one będą ufundowane, ile na to trzeba będzie użyć gotówki, że przeto te zasoby kasowe pod każdym warunkiem będą musiały pozostać rozporządzalnymi jako ewentualna rezerwa dla salin. Mówię: jako rezerwa ewentualna; gdyby jej nie było potrzeba, wtedy łatwo pojąć, że zasoby kasowe służyć będą wielkiemu celowi pożyczki i że kwota, którą się ma uzyskać sposobem pożyczki, natychmiast stosownie się zmniejszy. Nikt nie uczuje skłonności do zakupywania niepotrzebnie złota, a wszakże projekt ustawy także mówi, że nabycie go ma dzieć się swolna. Co się tu więc proponuje, nie jest niczem innym, jak programem maksymalnym. Ze stanowiska finansowego nie mógłbym pragnąć, żebyście ten program maksymalny teraz obniżyli, bo mogłoby to naprawdę nałożyć większe ofiary niż cała rzecz warta, t. j. niżby wynosiła oszczędność na obniżeniu pożyczki.

(Dokończenie nastąpi).

wisz pan z nim trzy tygodnie, bo dwudziestego dziewiątego tego miesiąca opuścimy Wielkie Groble, wyjeżdżając do Warszawy... Pałac, upewnili mnie dziś architekci i tapicerzy, będzie zupełnie gotów na dwudziestego piątego. Służba będzie miała czasu cztery dni na wywietrzenie go z tych zapachów, które mnie duszą... Uważałeś pan?

— Uważałem — odparłem bezmyślnie, bo cały wyobraźnią odtworzałem sobie życie kobiety, która dnie i godziny naprzód sobie wyznaczała nie przypuszczając przeszłości.

Hrabina dalej ciągnęła po przerwie.

— W Edziu znajdziesz pan bardzo miłego młodzieńca. Zdaje mi się, iż mi się powiodło wychowanie *de cette âme d'élite*. I nie dziwnego — tu urwała — westchnęła sucho, i dodała — życie mu całe poświęciłam, każdą jego godzinę i każdą myśl z zaparciem się siebie, o którym nikt wyobrażenia mieć nie może.

Zrobiła pozę, ścisnęła usta i syknęła raczej.

— Edzio jest nadzwyczajny! W zapartywaniach, w drobnostkach taki, jakim go mieć chciałam. Pojętny, odważny, posiada i te zalety, które kobiecie wpoić trudniej przychodzi, bo może pan nie wiesz o tem, że mój syn ojca stracił będąc dzieckiem. Jeśli nam tylko świat go nie popsuje, jeśli zdolać go pan swym wpływem uchronić od obcych wpływów, na jakie w mieście i życiu może być narażony, to Edzio będzie znakomitością, pierwszym kiedyś człowiekiem w kraju. Ma wszystko ku temu.

— Zapewne... zapeewneee...

Hrabina się ożywiła.

— Urodzenie — mówiła — jakim mało się kto poszczycić może. Wychowanie... Ja go wychowałam. Jest bardzo przystojny. Alianse?... chyba mało kto lepsze

przedstawi. Nie mówiąc już o mnie, matka jego ojca jest Krajkorowska z domu, a moja babka Gedyminówna. Jest panem *et il eu a les allures*. Ożenimy go więc odpowiednio, co także łatwo pójdzie, bo Edzio jest największą partją w kraju, i muszę na niej jedno patrzeć przez szpary, *pour lui trouver une epouse* w dzisiejszych salonach. A życzę sobie, by się jak najwcześniej ożenił.

— Tego jest pani hrabina zapatrywania?

— Przeglądałam wczoraj, czy kiedyś *Almanach Gotha*, i znalazłam, że wszyscy następcy tronów pożenili się między dwudziestym a dwudziestym czwartym rokiem życia...

Hrabina urwała, ja spuściłem oczy na posadzkę, czekając, co dalej powie. Wkrótce podchwyciła.

— Książę, *mon excellent ami*, twieeerdzi, że Edzio powinien się ożenić. Edzio jest bardzo rozwinięty, jest wyższy od księcia, a baczysz się od pana, a domyślasz się pan, że pod moim okiem... mężczyzna powinien znać tylko jedną kobietę, to jest swoją żonę...

— Pod tym względem — bąknęłam — ale hrabina mi przerwała.

— O! co do tego, to jestem niezachwiana. *Sai etudie la question*. Byłabym go już ożeniła, gdyby mi to, że panna, którą dawno sobie upatrzyłam, kończy dopiero dwudziestego lutego przyszłego roku siedmiastą wiosnę, a więc wcześniej wyjśćby zamąż nie mogła.

Nastąpiła cisza, której nie przerywałem, aż hrabina znów się odezwała:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wincenty hr. Łoś.

semnem jego sformułowaniu, lecz na wspólności niebezpieczeństw i interesów, istniejącej pomiędzy Francją a Rossją. Porozumienie to jest tak głęboko zakorzenione w międzynarodowych stosunkach, że nie może zniknąć ani wskutek osobistej zmiany zdania cara, ani wskutek przewrotu prądu opinii publicznej, ani wreszcie przez administracyjne wpływy, któreby się starały zmienić wolę monarchy, jak to wszystko przypuszcza Figaro.

Filorosyjskie demonstracje paryskiej ludności w dniu 14 lipca naprzyły złe wrażenie, jakie sprawił artykuł bulwarowego dziennika. Zawarcie spisanego traktatu byłoby aktem zupełnie zbytecznym, dopóki obustronne zaufanie istnieje i mogłoby tylko spowodować nieprzyjemne międzynarodowe zakłócenia, podsuwając wrogom Francji i Rossji nowe argumenty dla wykazania ich rzekomo antypokojowych zamiarów. Co się tyczy zapatrywania, że formalny alians pomiędzy Francją a Rossją jest niemożliwy z powodu różnorodności form rządu, to zadać im powinny kłam uroczystości kronstadzkie; w dniu, w którym podpisanie traktatu okaże się potrzebnem, car nie ważyłby się tak samo, jak wtedy, kiedy pozwolił spiewać marszylankę, mówiąc: „Przecież nie będę komponował dla Francji nowego hymnu narodowego“.

Cholera.

Do *Polit. Corr.* donoszą, że ucieczka ludności z Baku, Astrachanu i innych miejsc nawiedzonych cholera, przybiera ogromne rozmiary. Z samego Baku umknęło w największym popłochu około 100.000 osób. Epidemia pojawiła się już w Niżnym Nowogrodzie, gdzie d. 22 bm zapadło 15 osób.

Lazaret wodny w Niżnym Nowogrodzie dla chorych cholerycznych, który znajdował się dotąd w pobliżu góry Fofanowej, został obecnie przeniesiony dalej od miasta na wybrzeże wyspy „Westchnień“. W obecności generała Baranowa, gubernatora niżno-nowogrodzkiego, zainstalowano w lazarecie Kitajewa, którego skazano na przymusowe pełnienie obowiązków dozorczy sanitarnego za rozsiewanie fałszywych pogłosek wśród robotników o nieistnieniu cholery. Po przywiezieniu do lazaretu Kitajewa, gubernator zwrócił się do niego z temi słowami: „Pozwoliłeś sobie buntować lud, utrzymując, że cholery nie ma i że lekarze każą grzebać ludzi żywcem. Na mocy mojej władzy mógłbym ukarać cię przykładnie, lecz uznaję za właściwsze rozproszyć twoje „wątpliwości“ przez danie ci możności zetknięcia się osobiście z cholera. Nie naznaczam żadnej kary, lecz mianuję cię pierwszym dozorcą sanitarnym. Pierwszego chorego będziesz pielęgnował; gdy umrze umyjesz go i ułożysz w trumnie. Po upływie miesiąca zwolnię cię z godności pierwszego dozorczy sanitarnego“.

KRONIKA

Lwów, 27 lipca.

Komitet zawiany przez członków Rady miejskiej celem przyjęcia Najj. Pana we Lwowie, podzielił się na pięć sekcji, czyli komisji wykonawczych, a mianowicie: dekoracyjną, iluminacyjną i korowodu z pochodniami, utrzymania porządku i straży obywatelskiej, kwaterunkową, a wreszcie kantatową.

W skład poszczególnych komisji wchodzi radni miejscy, i tak: do komisji dekoracyjnej: Stefan hr. Szembek przewodniczący, Józef Kajetan Janowski zastępca przewodniczącego, Stanisław Cruceński, Edward Machajski, Jerzy hr. Borkowski, ks. kanonik Aleksander Baczyński, Andrzej Peredjakiewicz. Stanisław Niemczynowski, Franciszek Kordys, Andrzej Gołąb, Jan Klimowicz, dyrektor budownictwa miejskiego Julian Hoehberger; do komisji iluminacyjnej miasta i korowodu z pochodniami: Aleksander Getritz przewodniczący, Andrzej Gołąb zastępca, Franciszek Marschal, Mojżesz Bauman i Wojciech Łukawski; do komisji utrzymania porządku i straży obywatelskiej: Alfred dr. Zgórski, Henryk Rewakowicz, Piotr Czapczyński, Edward Mochnacki, Michał Michalski i Michał Walichiewicz; do komisji kwaterunkowej: Stefan hr. Szembek przewodniczący, Henryk Rewakowicz, Leon Syroczyński i dr. Bernard Goldman; na koniec do komisji kantatowej: Apollinari Stokowski przewodniczący, Ferdynand Bardsz zastępca i dr. Gustaw Roszkowski.

Na wniosek dr. Zgórskiego uchwalono zaprosić do komisji utrzymania porządku dr. Kazimierza Czernika, wiceprezesa Sokoła i naczelnika straży ochotniczej Hryniewicza.

Wezorem odbyło się pod przewodnictwem hr. Szembeka, posiedzenie komisji dekoracyjnej. Uchwalono kooptować pp. Rawskiego W., Schulzta J., Bisanza G., Münnicha Tad., Kudelskiego, Pietscha Ed., Piekarskiego Kaz., Braunsei-

sa, Hawryszkiewicza, Szkowrona, Klappowskiego i Sozańskiego.

Następnie uchwalono dekorować ulice, które Najj. Pan przejeżdżał będzie, masztami, flagami, tarczami i festonami. Udekorowane zostaną transparentami zewnątrz i wewnątrz: szkoła przemysłowa i Mickiewicza oraz ratusz. Pp. Hoehberger i Szembek mają traktować z Dyrekcją kolei państwowych w sprawie dekorowania drogi od dworca do ulicy Gródeckiej. — W końcu zajmowano się sprawą iluminacji.

Egzamin z rachunkowości państwowej w Namiestnictwie złożyli: Feliks Chodorowski, Wład. Kuźniarski, Zygm. Wach i Józef Siekiński.

Egzamin rządowy w szkole przemysłowej przy muzeum technologicznym w Wiedniu, złożyli stypendyści Wydziału krajowego pp.: Teodor Prokopowicz z Jawowa, Władysław Niemczynowski z Kolbuszowy, Jan Biżęcki z Rohatyna i Paweł Prydatkiewicz ze Zbaraża.

Zarządzenia sanitarne ze względu na możliwe niebezpieczeństwo epidemii cholerycznej, są we Lwowie w pełnym toku. Skutkiem polecenia c. k. Namiestnictwa zbadano stan zapasów środków dezynfekcyjnych w lwowskich aptekach i składach specjalnych. Zapasy okazały się na razie wystarczające, niemniej przeto niektóre składy zapewniły sobie większe transporty kwasu karbolowego i t. d.

Wezorem wieczorem zebrała się w sali ratuszowej na zwykłe posiedzenie ogólna komisja sanitarna, pod przewodnictwem wiceprezesa miasta dr. Marchwickiego. Komisje sanitarne okregowe zdawały sprawę z dokonanych czynności. Odtąd do wezorem dokonano rewizji przeszło 450 domów, a większą ich część znalezione w wielkim nieporządku, szczególnie realność przy ulicy Kopernika 1. 17, kamienicę plac Maryacki 1. 3, budynek przy ulicy Ossolińskich 1. 5, oraz na t. zw. „Hausmanówce“ (na lewo od ulicy Sapiehy). W dzielnicy III delożowano kilka domów, leżących nad Pełtwią.

Komisja uchwałała urządzić 6 skrzynek przy komisaryatach i w ratuszu, celem wrzucenia tam doniesień o wybuchu chorób zakaźnych. Delożowani umieszczeni będą na żądanie przez 14 dni w ogrzewalniach. W końcu uchwalono wzmocnić komisje mężami zaufania, na których powołano pp.: Sklepińskiego, Matjaszewskiego, Kracha, Wercha, Blumenfelda, Łyszkiewicza, Frankowskiego, Schramma, Dundera, Skarbka i Hilliche.

Specjalna komisja magistratu, wydelegowana do oględzin studzien prywatnych, do której wchodzi pp.: starszy inżynier Gorecki, dr. Wasowicz Dunin, chemik m., komisarz Fok i koncepista Wnorowski, rozpoczęła swe czynności od dzielnicy III. Według sprawozdania p. chemika miejskiego, na przeszło 60 studzien zbadanych, zaledwie dwie są bez zarzutu, a mianowicie w realnościach ulica Żółkiewska 82 a) i Korytna 16. Inne studnie wymagają gruntownego oczyszczenia, pokrycia, ocebrowania etc. Zamknąć lub zasypać jako zupełnie nieodpowiednie polecono studnie w realnościach: ul. Żółkiewska 50, 58, 62, ul. Adamowa 2, 7, 17, Korytna 26.

Oczyszczyć gruntownie i poprawić, pod zagrożeniem zamknięcia, polecono studnie w realnościach: ul. Żółkiewska 13, 66, 68, 70, 82, 74, 76, 131, 88, 90, 123, 125, Stroma 5, Adamowa 4, 1, 11, 13, 15, Gabryelówka 3, 7, 9, 10, 8, 6, 4, 2, 1, Korytna 38, 36, 37, 28, 24, 33, 20, 22, 29, 27, 27 a), 18, 14. Studnie te, jeżeli przy ponownych oględzinach wykażą jakiegokolwiek braki, zostaną nieodwołalnie zamknięte.

Zaznaczyć winniśmy, że tak komisje okregowe sanitarne, jak specjalne, z wielką gorliwością i energią wykonywują swoje czynności. Niemniej podnieść należy, iż mieszkańcy miasta, a szczególnie właściciele realności chętnie stosują się do wskazówek i zarządzeń komisji.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: Powzięcie uchwały w sprawie restauracji teatru hr. Skarbka i dalszy niewyczerpany porządek poprzedniego posiedzenia.

Generalny omnibus lwowski. Od dnia wezoraższego zaczęły kursować wozy omnibusowe na przestrzeni Rynek-Plac Halicki-Łyczaków, do kościoła św. Piotra i Pawła.

Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Ropczycach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 2 września b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

Z Uniwersytetu. P. Szymon Edelmann, rodem ze Złoczewa, otrzymał w Uniwersytecie lwowskim stopień magistra farmacji.

P. Michał Maryan hr. Baworowski otrzymał dziś w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

Pp. Karol Lewandowski, rodem z Radomia, w W. Ks. Poznańskim i Leon Turnheim, rodem z Przemysła w Galicyi, otrzymali w Jagiellońskim Uniwersytecie stopnie doktorów praw.

Wystawa przemysłu budowlanego. Z powodu otarcia wystawy dnia 29 sierpnia r. b. rozpoczęte zostały roboty instalacyjne na placu wystawowym. Biuro komitetu przeniesione zostanie z dniem jutrzejszym do gmachu c. k. Szkoły politechnicznej, i otwarte będzie od godz. 9 do 12 przedpołudniem i od 3 do 7 popołudniem. Komitet zawiadania interesowanych, iż nowo ustawiony parkan ograniczający plac wystawy od ulicy Leona Sapiehy i ulicy Technicznej, przeznaczony został na umieszczanie anonsów malowanych i nalepianie afiszów. Odnośne zamówienia przyjmuje p. Jan Bromilski, handel papieru, ul. Karola Ludwika 1. 11.

Ślub p. Ferdynanda Jastrzębskiego, inżyniera górniczego w Ustrzykach dolnych, z panną Julią Filasówną, odbędzie się dnia 4go sierpnia w kościele św. Jana w Wiedniu.

Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 27 lipca 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 26go lipca do 12 w południe dnia 27 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku półn.-zachodni, co do siły mierny (2—4), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (93 proc. wilgot. względn.); opad, deszcz, wysokość opadu 8,3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +14,5°C., najwyższa +17,6°C. dziś w południe, najniższa +14,2°C. wezorem popołudniu.

Wezorem popołudniu i w nocy padał deszcz, dziś pochmurno i wietrzno.

Żniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się w Krymie; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm

Prognoza na dobę 28 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku półn.-zachodni, co do siły mierny (3), średnia temperatura doby podniesie się do +16°C., stan nieba będzie przeważnie zachmurzony, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 proc.; opad, deszcz nieznaczny.

Psie mięso. W Krakowie wielką sensację zrobiło odkrycie, że miejscowy oprawca, niejaki Kozłowski, zamiast niszczyc mięso z wieprzów niezdrowych, oddanych mu do niszczenia, częściowo je sprzedawał, częściowo na własny użytek obracał. Według zeznania jednego z parobków oprawy, niejakego Józefa Zborowskiego, miał Kozłowski pomocników swoich żywić także psiem mięsem. Sprawa ta poruszyła całe miasto, a prokuratura państwa i organa miejscowej policji sanitarnej wdrożyły energiczne śledztwo, które wkrótce sprawę wyjaśni.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Podul-Hoci, koło Jass, Michał Wierzbowski, były student medycyny w Krakowie.

Z Rymanowa piszą: Oczekiwana z niecierpliwością przez gości zakładu kolonia lecznicza, przybyła wieczorem dnia 16 lipca na 16 podwodach do Rymanowa przed własny budynek na Żabiej górze. Cała publiczność kąpielowa z przeznaczoną właścicielką zakładu, fundatorką i protektorką kolonii p. zhr. Działyńskich Potocką, przyjęła nader serdecznie przybyłą dżiatwę w liczbie około 70. Kapela obok ustawiona przywitała dżiatwę wiązaną pieśni polskimi. Wkrótce nastąpił podwieczorek, w czasie którego hr. Potocka usługiwała dżiatwie, rozdzielając ciastka. W imieniu kolonii przywitał hr. Potocką kierownik p. Wilhelm Nowicki serdecznymi słowami, na które protektorka łaskawie odpowiedziała, a dżiatwa wzniosła następnie okrzyk trzykrotny „Niech żyje!“ Z powodu słabości dyrektora kolonii, dr. Józefa Żulińskiego, zastępuje go z ramienia wydziału p. Władysław Zontak. Kierownictwo kolonii spoczywa obecnie w ręku znanych i nader wprawnych z poprzednich lat kierowników i kierowniczek, mianowicie pp. Wilhelma Nowickiego i Józefa Marczyńskiego, którzy z wielką gorliwością i pieczołowitością zajmują się dżiatwą. Kolonia żeńska zostaje pod kierownictwem pańien: Grillmayerówny Albiny i Popowiczówny Maryi. Gospodarstwem zajęła się pani Chmielewska z córką ze Lwowa. Wedle oznaczonego programu odbywają się codziennie kąpiele, picie wody dwa raz dziennie, gimnastyka, mustra wojskowa, wycieczki i t. p., ćwiczenia. Napływ eksternistów i eksternistek zwiększa się z każdym dniem, gdyż rodzice, przebywający w Rymanowie, widząc prawdziwie ojcowskie zajmowanie się młodym zastępem, chętnie oddają swe dzieci pod kierownictwo i opiekę nauczycieli. Dnia 20 b. m. odbyła się w Dworcu gościnnym zabawa z tańcami dla dzieci, która następnie i starszych zachęcała do tańców.

Wilki w Rossyi. Szkody, jakie sprawiają wilki w Rossyi, wynoszą ogółem znaczne sumy. Tak n. p. w gubernii nowogrodzkiej, w jednym roku wilki wyniszczyły 3484 sztuki bydła rogatego i 17.000 owiec, ogółem na sumę 137.000 rubli. W gubernii samarskiej szkody, jakie sprawiają wilki, wynoszą około 300.000 rubli. W rzeczywistości zaś straty te są jeszcze większe. Wilki nie ograniczają się zresztą do napadania na bydło i często, zwłaszcza podczas ostrej

zimy, atakują ludzi. Zdarzają się wreszcie wypadki ukąszenia przez wilki wściekłe. Niektóre gubernie, a mianowicie smoleńska i samarska, dostarczały największej liczby ukąszonych do pracowni bakteriologicznej Pasteura w Paryżu, oraz do leczenia, urządzonych na wzór paryskiej w obrębie Rossyi.

Szkoły w Warszawie. W ubiegłym roku szkolnym 1891/2 Warszawa liczyła 730 zakładów naukowych (1 Uniwersytet, 3 instytucje: wychowania pańien, weterynaryjny, oraz głuchoniemych i ociemniałych), 7 gimnazjów męskich, 4 żeńskie, 2 progimnazja męskie, 1 żeńskie, 1 szkoła realna, 1 rysunkowa, 1 seminarium nauczycielskie, 2 szkoły miejskie, 68 szkół i pensjonatów prywatnych, 1 cerkiewna, 15 szkół niezależno-ziemiełniczych, 15 szkół żydowskich rządowych, 68 szkół żydowskich prywatnych, 49 szkół początkowych miejskich i 544 szkół religijno-początkowych żyd. (chederów), do których uczęszczało 48.435 młodzieży uczęszczało (34.073 studentów i uczniów, i 14.362 wychowawców i uczenie). Na utrzymanie wszystkich warszawskich zakładów naukowych w roku zeszłym szkolnym wydano ogółem 1.174.030 rubli. W ciągu roku 1891/2 otwarto: 11 szkół prywatnych, 5 żydowskich rządowych i 215 chederów. Wymienione powyżej szkoły są zawiadywane przez ministerstwo oświecenia. Nadto istnieją w Warszawie dwie szkoły techniczne pod zwierzchnictwem ministerstwa komunikacji, oraz instytut muzyczny pod zwierzchnictwem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Redaktor Judet, który pojedynkował się ze współpracownikiem *Gil Blasa* za obrazę posła rossyjskiego, bar. Morenheim, otrzymał od kolonii rossyjskiej w Paryżu złote pióro i emaliowany kałamarz w rossyjskim stylu, oraz adres opatrzony 456 podpisami. Między podpisami znajdujemy nazwiska: hr. Rzewuskiego, baronów S. i Ż. Günzburgów i hr. Tyszkiewicza.

Do ulicznych nowości Paryża należy fotograf automatyczny. Aparat to bardzo nieskomplikowany: niewielki dach szklany na czterech słupkach żelaznych, w jednym końcu rodzaj szafy żelaznej, a w drugim krzesło. Tuż znajduje się szkatułka, na której napis zaprasza do złożenia pół franka. Po wrzuceniu pieniędzy należy usiąść. Wrzucona moneta sprawia w ruch aparat, który po bardzo małym przeciągu czasu przygotowuje fotografię. Ta ostatnia dostaje się automatycznie do rąk interesowanego.

Z duchem czasu. Uczeń gimnazjalny, mając przełożyć z Horacego cytad „*Dos est magna parentium virtus*“ (Cnota rodziców jest wielkim posagiem), tak go wypowiedział: „Posag jest wielką cnotą rodziców!“

Przyzwyczajenia pisarzy. Jedna z gazet francuskich podaje poniższe szczegóły o przyzwyczajeniach pisarzy w czasie pracy: na ustach Alfonsa Daudeta osiada ironiczny uśmiech; Zola głośno wypowiada niektóre frazesy; Ed. Goncourt porusza ustami, jak gdyby coś żuł; Lemaitre lewą ręką podkręca waga; Renan patrzy na dłoń, jak gdyby na niej poszukiwał natechnienia; Ludwik Halevy, obmyślając coś, ciągle patrzy w sufit, a Meilhae obydwiema rękami trzyma się za głowę; Richepin ma zwyczaj bębnić po stole; Coppé co chwila zapala papierosa, który rzuca, zaciągawszy się 2 do 3 razy; de Bornier drapie się w głowę; Bergerat pogwizduje; Jean Rameau, pisząc wiersze, zdaje się rozmyślać o czym innym, aniżeli o tem co pisze, podeszawszy do George Ohnet o niczem literalnie nie myśli.

Wielki pożar. Miasto Ironriver w Ameryce północnej zgorzało onegdaj do szczętu; zgorzały też zakłady Edisona w Shneetady. Dwie osoby znalazły śmierć w płomieniach.

Wystawa teatralna w Paryżu. P. Gailhard, były dyrektor opery paryskiej, przedstawił radzie municypalnej projekt urządzenia w zabudowaniach po wystawie paryskiej, na placu Marsowym, wystawy teatralnej. Proponuje on odegranie Pastorała w czterech częściach, na wzór przedstawień pasyjnych w Oberammergau, do którego tekst ofiarował się napisać Armand Silvestre. Pod czterema podłozami wieży Eiffel stanąłby w tym celu teatr otwarty. Na drugim końcu pola Marsowego, w galerii maszyn, zorganizowany teatr na wodzie. Posadzka galerii stałaby przemieniona na lagunę; naokoło wznosiłyby się pałace weneckie; na placu byłyby ustawione scena, na której przedstawiano, u stóp starej bazyliki św. Marka, zaślubiny doży z Adryatykiem, karnawał wenecki, festyny pod gołym niebem, iluminacje. Widzowie przyglądali by temu, siedząc w gondolach.

W galerii środkowej znalazłaby pomieszczenie starożytna komedia grecka, ze swemi dekoracyami, kostumami, maskami i koturnami. Granoby tutaj tragedye Sofoklesa, Eschylosa i komedy Arystofanesa. Na drugim końcu galerii byłby cyrk z igrzyskami greckimi i rzymskimi. W kopule środkowej dawonoby najpiękniejsze w świecie opery: „Otella“, „Parsifala“, „Minesängerów“ itd. W ogrodach zaś umieszczonyby jarmark nowogrodzki i widowiska ludowe wszystkich krajów. Tu także wznosiłaby się świątynia tańca, wyobrażająca jego historię i rozwój od czasów najdawniejszych aż do obecnych. W pałacu sztuk pięknych odtwarzano

oratorya Hendla; galerie zawierałyby wystawę wszystkich sztuk i rzemiosł odnoszących się do teatru: snycerstwa, złotnictwa, krawiectwa, dekoracyi i t. d. Pawilon miasta Paryża zostałby użyty na wystawę instrumentów muzycznych. Wystawa ta miała się odbyć w maju roku przyszłego.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Rozum stanu i duch publiczny w Polsce. Pod powyższym tytułem wyszła niedawno z druku książka, napisana przez A. Miłozę. Ukazanie się jej nie obudziło dotąd należnego zainteresowania się nią zarówno w świecie literackim, jak i naukowym. Autor jej dziełem piórem, z gorącą miłością Ojczyzny nakreślił historię rozumu stanu i ducha publicznego w Polsce, śledząc objawy tych dwóch najważniejszych czynników życia narodowego w całym ciągu dzieł naszych. Bezstronny w ocenianiu tak faktów historycznych, jak i osób, nawą narodową kierujących, znając gruntownie historię ojczystą, daje nam w swej pięknej książce jasny, pełen głębokich myśli, a wyczerpujący pogląd na naszą przeszłość dziejową. Uwzględniła w niej głównie harmonię i zgodę pomiędzy dwoma czynnikami, które naród polski wiodły ku jego postępowaniu historycznemu: pomiędzy przywódcami narodu, jego rozumem stanu, a sumą dążeń i pragnień wszystkich jednostek narodu tworzących, jego duchem publicznym. O ile one i kiedy działają zgodnie, naród ku spełnieniu jego misji posunęły; kiedy i w jakich okolicznościach rozeszły się z sobą. W końcu, który z nich przeważając swym wpływem, zepchnął losy narodu z ich przez Stwórcę wytkniętej drogi, a tem samem spełnienie misji narodowej opóźnił. — Oto przewodnia idea i główna myśl książki p. Miłozę, na którą zwracamy uwagę myślących czytelników.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 26 lipca.

Kupecy rossyjscy w Baku i w Astrachanie zażądali moratorium. Okoliczność ta wpłynęła zniżkowo na giełdę berlińską. W skutek zaś pewności, że interesa konwersyjne i emisyjne, połączone z regulacją naszej waluty, nie odbędą się przed jesienią, spekulacja na tutejszym targu okazuje bardzo mało chęci do zawierania transakcyi. Mimo to, renty trzymają się doskonale, dzięki ogromnym zakupom, uskuteczonym przez pewną tutejszą instytucję. Renta majowa notuje zwykłą do 95.85, srebrna do 95.40, złota austr. do 113.90, marcową do 100.75, węg. złota do 110.40.

Jeden z członków *Dette publique* w Konstantynopolu wyjawiał, że odtąd wygrana losów tureckich wypłacać się będzie w stosunku 72 prc. Okoliczność tę pochwalili skwapliwie speculanci i zakupowali ogromne ilości losów tureckich — zwłaszcza na rachunek Paryża — w skutek czego podskoczyły one o 60 nkr. na sztuce.

Dewizy i w. luty spadły. Report dla marek niemieckich zniżył się znacznie.

Wywóz żyta z Rosyji. *Dziennikowi Warszawskiemu* donoszą z Petersburga: Dzienniki donoszą, iż należy się spodziewać, że z dniem 13 sierpnia r. b. będzie dozwolony wywóz za granicę żyta; nastąpi to jednak prędzej, gdyż wszystkie ministrowie są zdania, iż zakaz wywozu za granicę żyta może być bezzwłocznie już cofnięty.

Urodzaje w Rosyji. *Praw. Wiestnik* ogłasza pod d. 24 b. m. „Chociaż obecnie byłoby jeszcze przedwczesnym stawiać ostateczne wnioski o stanie urodzaju zbóż w państwie rossyjskim w roku bieżącym, gdyż zależy to od stanu pogody w czasie żniw, do których obecnie przystąpiono dopiero w południowych guberniach, można jednak dziś twierdzić, iż zbiór ozimyn będzie w niektórych guberniach środkowych południowo-zachodnich i po części w tych samych guberniach, które roku zeszłego były nawiedzone nieurodzajem, wcale niepomyślny. Do tej ostatniej kategorii należy odnieść gubernie woroneńską, tuską, kurską, orłowską, chersońską i charkowską. Jarzyny po większej części dobre lub średnie“.

Targ zbożowy.

Lwów, 27 lipca: pszenica 8.50 do 9.—, żyto 7.50 do 7.80, jęczmień 6.— do 6.50, owies 6.80 do 7.30, rzepak nowy 9.50 do 10.—, groch 6.50 do 8.50, wyka — do —, nas. lniane — do —, bób — do —, bobik 6.50 do 7.—, hreczka — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19.— do 20.—, anyż 27.— do 30.—, kukurudza 5.90 do 6.10, chmiel nowy za 56 kilg. 65.— do 80.—, spirytus 14.— do 14.50. Nowy spirytus na zimowe miesiące 12.50 do 13.—.

Uspობienie —.

Budapeszt: pszenica na jesień 7.96 do 7.98, na wiosnę 8.35 do 8.37, kukurudza na lipiec-sierpień 4.72 do 4.74, na sierpień-wrzesień 4.74 do 4.76, owies na czerwiec — do —, na jesień 5.43 do 5.45, rzepak na wrzesień-październik 11.05 do 11.15. Spirytus kontyng. bez podatku 17.— do 17.50.

Praga: pszenica czeska 9.15 do 9.85, węgierska 9.75 do 10.—, austriacka — do —, żyto 8.30 do 8.80, owies 6.25 do 6.75, nasienie rzepakowe 11.25 do 11.50, olej rzepakowy — do —, groch — do —.

Kraków: pszenica biała 9.50 do 10.—, czerwona 9.20 do 9.65, żółta 9.20 do 9.60, żyto 8.15 do 8.40, jęczmień browarny 7.— do 7.25, pastewny 6.50 do 6.70, owies 7.— do 7.30, hreczka 9.— do 10.—, groch 8.— do 10.50, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak stary 10.— do 10.50, wyka — do —, zk. — do —.

Uspობienie słabe.

Wiedeń: pszenica na jesień 8.21 do 8.24, na wiosnę 8.59 do 8.62, żyto na jesień 7.31 do 7.34, na wiosnę 7.52 do 7.55, kukurudza na lipiec-sierpień 5.10 do 5.15, na sierpień-wrzesień 5.12 do 5.17, na wrzesień-październik 5.20 do 5.23, owies na jesień 5.85 do 5.88, rzepak sierpień-wrzesień 11.55 do 11.65, styczeń-luty 11.95 do 12.05, olej rzepakowy na październik-grudzień 30.— do 31.—, spirytus na lipiec-sierpień 17.37 do 17.37 waranty sierpniowe —.—.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksięstwo Franciszek Salvator i Marya Walerya, wraz z Córeczką Arcyksiężniczką Elżbietą, przybyli przedwczoraj do Ischl w odwiedziny Najj. Państwa. Najj. Pan powitał jak najserdeczniej dostojnych Gości na dworcu kolejowym.

W areybiskupiej kaplicy św. Andrzeja odbyła się wczoraj przed południem uroczystość zaślubin hrabianki Waideck z księciem Campofranco. Ślub dawał ks. kardynał Gruscha. Obecni byli Najd. Arcyksiężęta: Wilhelm, Ernest, Rainer, Albrecht Salvator; Arcyksiężna: Marya Teresa, Elżbieta, Marya, król Neapolu, książę i księżna Parmy, księstwo della Grazia i liczni członkowie arystokracji. Po śniadaniu, w pałacu Najdost. Arcyksięcia Rainera, nowożeńcy wyjechali do Szwajcaryi.

Ambasador austro-węgierski przy Watykanie, hrabia Revertera, przybył wczoraj z Rzymu do Wiednia.

Wedle dzienników wiedeńskich, w dniach najbliższych mają być ogłoszone przepisy o nowej organizacji wojsk technicznych. Celem tej nowej organizacji, która nie rozciąga się na pułk kolejowy i telegraficzny, jest dość znaczna redukcja stanu oficerów sztabu inżynierów i przekształcenie dotychczasowych dziesięciu batalionów inżynierów w bataliony pionierów, skutkiem czego liczba tych batalionów odpowiednio liczbie korpusów będzie podwyższona do piętnastu. Skutkiem podziału armii na piętnaście korpusów okazała się potrzeba dodania każdemu z nich batalionu technicznego, wyćwiczonego należycie zarówno w sztuce fortyfikacyjnej, jak budowie mostów polowych. Ponieważ zaś pułk pionierów, któremu głównie przypadało zadanie budowania mostów polowych, liczył tylko pięć batalionów, więc zdecydowano się na przekształcenie istniejących dziesięciu batalionów na bataliony pionierskie. Tym sposobem otrzymano potrzebną ilość batalionów technicznych bez znacniejszego obciążenia skarbu publicznego. Zarządzenie to przygotowano zresztą już od dłuższego czasu, a na nieodzowne wydatki wstawiono już do ostatniego preliminarza potrzebne sumy. Ci oficerowie, którzy wskutek redukcji sztabu inżynierów staną się zbędni, będą przeniesieni częścią do piechoty, częścią w stan spoczynku.

W ślad za wiedeńskim *Fremdenblattem* zapewnia *Kreuz. Ztg.*, że wszelkie pogłoski o odwołaniu ambasadora niemieckiego w Wiedniu, ks. Reussa, są złośliwym wymysłem. Książę pozostanie i nadal na swej dotychczasowej posadzie.

Kancelarz Caprivi przedstawi cesarzowi 29 b. m. kwestję wystawy międzynarodowej w Berlinie. Liczni przemysłowcy z po-

łudniowych Niemiec domagają się, aby ograniczyć wystawę na wyroby pochodzące z państw, należących do trójprzymierza.

Książę Bismarck wyjedzie w sobotę do Jeny, zkąd uda się na Berlin do Warszynu.

Rossyjski dziennik urzędowy ogłasza nową ustawę miejską i zmiany niektórych artykułów ustawy o instytucjach ziemskich. Ustawa miejska będzie wprowadzana stopniowo w całym państwie, z wyłączeniem Królestwa Polskiego, kraju Turkestańskiego, obwodu Zakaspijskiego i tych miast Kaukazu, w których nie obowiązuje ustawa miejska z r. 1870.

Prawit. Wiestnik zamieszcza rozporządzenie o ogłoszeniu w Niżnym Nowogrodzie oraz powiatach: niżno-nowogrodzkim, bałachnińskim, siemionowskim i gorbatowskim, na czas trwania jarmarku od dnia 13 lipca do dnia 22 września, stanu wyjątkowego t. j. sądów wojennych na wszelkie przekroczenia.

Dzienniki donoszą, że administracje szkół kościelnych luteranckich w koloniach niemieckich zostały zawiadomione, iż nauczyciele tych szkół na przyszłość będą mianowani przez miejscowych dyrektorów szkół ludowych i że terażniejsi nauczyciele muszą poddać się egzaminowi z języka rossyjskiego.

Od pewnego czasu niektóre dzienniki rozpisyują się o nieprzychylnym stanowisku Watykanu wobec trójprzymierza i jako objawy w tym kierunku przytaczają: skłanianie się Watykanu ku Francji, dalej rzekomy zamiar utworzenia osobnego patriarchyatu dla katolików w Konstantynopolu, co należy uważać jako skierowane przeciw wpływowi Austro-Węgier na katolików w Turcji i na półwyspie Bałkańskim; dalej zamiar odwołania z Wiednia msgr. Galimbertiego, który przyjaźnie dla trójprzymierza był usposobiony i t. p. Nie wspominaliśmy dotąd o tych pogłoskach, ponieważ źródła ich wydawały się nam wątpliwymi. Otóż obecnie donoszą z poważnego źródła, że wersja o odwołaniu nuncjusza Galimbertiego z Wiednia jest bezpodstawa. Wprawdzie msgr. Galimberti ma otrzymać w jesieni przeznaczony dlań już od dosyć dawna kapelus kardynalski, pomimo to nie wróci jeszcze tak rychło do Rzymu, lecz i w nowej godności pozostanie przez czas dłuższy na dotychczasowym stanowisku. Ta pogłoska nie sprawdza się zatem. Tem mniej możemy się rozpisywać o kwestyi patriarchyatu w Konstantynopolu, zwłaszcza, że jest to sprawa zasadniczo tak ważna, iż nie godzi się o niej pisać, dopóki ostatecznie nie będzie wyjaśniona. Z kilku stron zapewnijają, iż odnośnie wiadomości polegają na błędnych informacjach.

Z Rzymu piszą do *Politische Corresp.*: Wbrew zapowiedzi francuskich dzienników, jakoby rząd francuski, z powodu zapowiedzianych odwiedzin króla Humberta w Genui, zamierzał wysłać eskadrę do genueńskiego portu, rząd włoski nie odebrał wcale oficjalnej wiadomości w tej sprawie od gabinetu paryskiego. Wizyta, jaką francuski ambasador Billot złożył prezydentowi ministrów Giolitti'emu, była tylko wizytą pożegnawą przed rozpoczęciem urlopu. Dotychczas także żadne z mocarstw nie objawiło oficjalnie zamiaru wysłania eskadrę do Genui dla powitania króla. W tej chwili zresztą nie zapada jeszcze wcale ostateczna decyzja co do podróży króla do Genui.

W Rivarossa pod Turynem wybuchły poważne zaburzenia, skierowane przeciw władzy gminnej i żandarmonom. Użyto broni i przywrócono spokój. Dwóch rokoszan zabito, jednego ciężko raniono.

Regent serbski Belimarkowicz wyjechał z Belgradu na urlop do swoich dóbr. Ristiez także niebawem opuści Belgrad, i uda się do jednej z serbskich miejscowości kuracyjnych.

Wedle listu z Belgradu do *Pol. Corr.*, król Aleksander nie spotka się prawdopodobnie ze swoją matką, i powróci z Ems wprost do Belgradu.

W Sofii obiega wiadomość, że wyrok śmierci na Milarowa, Popowa, Georgiewa i Aleksandra Karagułowa zostanie niebawem przez księcia zatwierdzony.

Nowy reprezentant Partii przy greckim dworze, Gadban-effendi, uwierzytelniony został jako „poseł w tymczasowej misji“. Gadban-effendi dał do zrozumienia, że stanowcze zamianowanie posła nastąpi w przeciągu bardzo krótkiego czasu. Co do byłego posła Galib-beja, krążą pogłoski, że popadł w zupełną niefaskę u sultana, tak, iż karierę dyplomatyczną jego należy uważać za skończoną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lipca. P. Minister skarbu dr. Steinbach otrzymał order Żelaznej korony klasy I.

Wiedeń, 27 lipca. (*Tel. prywat.*) Prezes gabinetu, hr. Taaffe, uda się dzisiaj do Ischl, na Dwór cesarski.

Wiedeń, 27 lipca. Pan Minister hr. Kalnoky powrócił wczoraj z Morawy.

Wiedeń, 27 lipca. Izba panów przyjęła jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu przedłożenia walutowe.

Budapeszt, 27 lipca. (*Tel. prywat.*) Wzdłuż dzienników tutejszych, otrzymał także minister Wekerle order żelaznej korony pierwszej klasy.

Wilhelmshaven, 27 lipca. Przybył tu cesarz niemiecki.

Sofia, 27 lipca. Wczoraj nadeszło potwierdzenie wyroku, wydanego na oskarżonych w procesie o zamordowanie ministra Belezewa. Dziś rano, po przyjęciu pociech religijnych: Milarow, Aleksander Karagułow, Popow i Georgiew straceni zostali na podwórzu więzienia Czernadżamia. Skazańcy okazali się w ostatnich chwilach mężnymi i zrezygnowanymi. Karagułow zawołał: „Niech żyje Macedonia!“ inni wołali: „Niech żyje Bułgaria!“

Paryż, 27 lipca. Komitet, złożony z Francuzów i Rossyan, wystosował do prezesa gabinetu Loubet'a prośbę, iżby rząd emitował bony loteryjne i jak najrychlej przesłał milion franków do Petersburga na rzecz ubogich rossyjskich. Loubet przyrzekł komitetowi swoje poparcie, zarazem jednak wyraził życzenie, aby obok akcji pomocniczej dla Rossyan, rozpoczęto także taką samą akcję dla Francuzów, głód i niedostatek cierpiących.

Paryż, 27 lipca. Obiega wieść, że minister marynarki polecił arsenatowi w Ruelle wstrzymać roboty około przekształcenia dział dawnego systemu, a przyspieszyć natomiast fabrykację dział repetyerowych.

Paryż, 27 lipca. Według doniesienia dziennika *Temps* z Portonovo, agent pewnego domu handlowego w Whida uczy mustry żołnierzy króla Dahomeju, a szczególnie uczy ich sposobu używania dział w bitwie.

Chartres, 27 lipca. *Cholera nostras* w tutejszym zakładzie obłąkanych słabnie.

Leodyum, 27 lipca. W procesie anarchistów zapadł wyrok. Skazani: Moineau na 25-letnie, Wolfs i Beauilau na 20-letnie, Marteyn, Marecty, Lacroix i Nossent na 15-letnie roboty przymusowe; Hansen na dziesięcioletnie zamknięcie w domu poprawy; Guilmont na trzyletnie więzienie. Reszta oskarżonych uwolniona.

Chrystyauia, 27 lipca. Prawica i lewica Izby poselskiej porozumiały się, aby prosić wspólnie ministerstwo Steena o pozostanie w urzędzie i odroczenie rozstrzygnięcia kwestyi konsularnej. Tym sposobem uważać można przesilenie jako ukończone. Odnośny wniosek przyjęty został przez storting jednogłośnie.

Petersburg, 27 lipca. Z Gurjewa, w kraju Uralskim, donoszą o 7 wypadkach cholery; z Sołominki, gub. stawropolskiej, o 28; ze stacyi kwarantanowych Kerczu i Feodozji po 3. W Niżnym Nowogrodzie zasadzony został komisarz, który dwóch robotników, chorych na cholera, kazał wyrzucić na brzeg Wołgi, na 3 miesiące więzienia. Ludzie, którzy wykonali ten rozkaz, zostali za karę użyci jako posługacze w szpitalu cholerycznym.

Gubernator niżnonowogrodzki otrzymał kilka listów z pogrózkami i oświadczył w skutek tego, że przeciw burzycielom porządku wystąpi z siłą zbrojną, a przyehwytyanych każe wieszać na miejscu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27go lipca 1892 r., godz. 1 minut 40. Akcje kredytowe 313.12, Alp Tow. górnicze 66.70, Węgierskie akcje kredytowe 358.75, Akcje anglo-austriackie 152.75, Akcje banku Union 244.—, Akcje kolei Karola Ludwika 214.50, Akcje kolei Północnej 281.—, Akcje kolei Południowej 98.62, Losy tureckie 42.25, Akcje kolei państwowej 304.12, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 243.50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197.—, Wiedeńskie losy komunalne 158.—, Akcje tytoniowe 182.75, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.—, Akcje kolei Elbetal 234.75, Akcje banku dla krajów koronnych 220.80, 4-prc. węgierska renta złota 110.65, Akcje banku związkowego 115.— Rubel papierowy 1.19.75, Węgierska renta papierowa 100.50. Uspობienie utrwalone.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreeholec

Ogłoszenie licytacji.

Ponieważ rozpisana tutejszym reskryptem z dnia 6 b. m. l. 1524 na dzień 20 b. m. licytacja celem wdzierżawienia dochodu z myta drogowego na rok jeden na drodze powiatowej Żydaczów — Żurawno na stacyi mytniczej w Smuchowie nie odniosła pożądanego skutku, rozpisuje przeto Wydział powiatowy niniejszem ponowną publiczną licytację ofertami pisemnymi i ustnymi w powyższym celu.

Wyciąg z warunków licytacyjnych. Myto pobierane będzie wedle następującej taryfy:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego i w zaprzęgu po 3 (trzy) centy;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła ciężkiego i koni wierzchowych po 2 (dwa) centy;
- c) od bydła pędzonego drobnego po 1 (jeden) cent.

Cena fiskalna 800 zł.

Wadyum 10 pr.

Oferty pisemne zaopatrzone w przepisane wady i należycie opieczętwane wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 10 sierpnia b. r.

Ustna zaś licytacja odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego dnia 11 sierpnia b. r. o godzinie 11 przed południem.

Blizsze warunki dzierżawy przejrzeć można każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze tutejszym.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Żydaczów, dnia 22 lipca 1892.

L. 3909 (4323 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 23 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 16 zł. 95 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna licytacja realności pod Nkons. 18 w Widaczowie położonej whl. 15 ks. gł. gminy kat. Widaczów objętej na imię Jędrzeja Kondziołki zaindebityowanej w dniu 29 sierpnia 1892 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 415 zł. 50 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 20 czerwca 1892.

L. 4596 (4274 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia reszt. sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Nowak w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 89 gminy Michalewice objętej, dłużników Piotra Melskiego, Michała Połulicha i Anny Połulichowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 października 1892 i dnia 16 listopada 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takiej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności wraz z funduszem gospodarczym kwotę 3472 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 pr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 3 czerwca 1892.

L. 711 (3980 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 365 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Scheina w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 84 gm. Podhajczyki objętej dłużniczki Fradli Freilich własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 28 września 1892, i dnia 2 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takiej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwota 1640 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10 pr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rudki, dnia 30 maja 1892.

L. 3636

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Angustyna Weczerki w kwocie 500 zł. aw. zpn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację 3/6 części realności lwh. 121 i 123 gminy kat. Wadowice w dniu 25 sierpnia 1892 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 28 września 1892 także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 3/6 części realności lwh. 121 wynosi 1487 zł. 80 ct.

Wadyum 149 zł.

Cena szacunkowa 3/8 części realności lwh. 123 wynosi 3140 zł. 64 1/2 ct.

Wadyum 315 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Iwański w Wadowicach.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 11 czerwca 1892.

L. 9951 (4307 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że odbędzie się dnia 25 sierpnia 1892 i 22 września 1892 każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności do masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla należącej wyk. hip. l. 274 ks. głównej gminy katastralnej Tarnopol objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 600 zł. wa.

Wadyum 60 zł.

Blizsze warunki, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 lutego 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego a pana adw. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1892.

L. 9950 (4308 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że odbędzie się dnia 26 sierpnia 1892 i 22 września 1892 każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż połowy realności do masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla należącej w Tarnopolu położonej pod l. 147.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 549 zł.

Wadyum 54 zł. 90 ct.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 grudnia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego, a p. adw. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1892.

L. 4424 (3983 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Babetty Guttman w kwocie 25 zł. zpn. w dniach 26 sierpnia 1892 i 30 września 1892 w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 96 w Krzyszkowicach lwh. 96 ks. grunt. gminy Krzyszkowice obęta, przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Zakład 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd nieznanym wierzycieli i tych, którzyby po dniu 24 maja 1892 do hipoteki weszli do rąk ek. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 3 czerwca 1892.

L. 4762 (4393 2-3)

W celu zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta w kwocie 1000 zł. z przynależ. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 17 sierpnia i dnia 21 września 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Białykamieniu położonej wykazem hipot. l. 550 księgi gr. gminy katastralnej Białykamień część I objętej, dłużnika Izaaka Zwerdlinga własnej.

Poręczne wynosi 55 zł.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 3 lipca 1892.

L. 8445 (4177 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Soroka przeciw Michałowi Kisielowi o zapłacenie kwoty 80

zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 26 sierpnia 1892 i na dniu 30 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie bióro nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Siedliskach pod lk. 32 położonej, wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Siedliska objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 805 zł.

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej 1/3 części sumy wywołania sprzedana zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 5 maja 1892.

L. 7163 (4384 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę gal. zakładu kredyt. włość. dozwoleń została w celu ściągnięcia 17 rat po 30 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Münicha whl. 1111 ks. gr. dla II. dzieł miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 8 sierpnia i 9 września 1892 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2280 zł. 12 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 228 zł. 2 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczową realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata Hlneckiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w moim będącej realności, tudzież blizsze warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 25 czerwca 1892.

L. 2531 (4396 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi ek. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Semanowi Strylszukowi w ilości 196 zł. 81 ct. zpn. posiadłości egzekuta w Snovidowie mianowicie cała posiadłość wyk. hip. 350 i niewydzielona połowa posiadłości wyk. hip. 352 objęta w tymże sądzie na dniu 17 sierpnia 1892 i na dniu 21 września 1892 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takiej a dopiero w drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej będą sprzedane.

Cena wywołania 295 zł. względnie 110 zł.

Wadyum 29 zł. 50 ct., względnie 11 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w sądzie do przejżenia.

Potok złoty, dnia 31 maja 1892.

L. 7936 (4359 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu przeciw Lei Rose o zapłacenie kwoty 1800 zł. odbędzie się dnia 24 sierpnia 1892 i dnia 28 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 155 w Przemyślu na Zasaniu położonej jak Dom. IV. pag. 196 u. 1 haer. dłużniczki Lei Rose własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 5853 zł. 82 ct.

Wadyum zaś 10 pr. tejże.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Andrzeja Chrobaka ustanowiono kuratorem adw. Freybergera ze substytucją adwokata dr. Głanza.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Heillela w Przemyślu z substytucją adwokata dr. Blumenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. dowej registraturze.

Przemyśl, 18 czerwca 1892.

L. 5540 (4345 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 36 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Reisl Littman i Freidy Adler w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 418 gminy kat. Nowica i połowy posiadłości lwh. 419 gminy Nowica objętej, dłużnika Hnata Kecmna własnych, w dwóch terminach, mianowicie 17 sierpnia i 19 września 1892, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct. co do realności whl. 418, a 1 zł. 30 ct. co do połowy realności whl. 419 objętej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 26 marca 1892.

L. 5656 (4346 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 35 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Piotra Kuliga w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 56 gminy kat. Zamieście II góry objętej dłużniczki Katarzyny z Tajdusiów Kuligowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia i dnia 12 września 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowie,

Wadyum wynosi 29 zł. 43 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 25 kwietnia 1892.

L. 6050 (4342 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej miasta Brody przeciw Chanie Matli Dauer o 399 zł. 27 ct. zpn. zawiadamia, iż dnia 8 sierpnia i 9 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano w B. III odbędzie się na rzecz gminy miasta Brody przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 248 księgi gruntowej gminy Brody objętej na imię Chany Matli Dauer wpisanej, z tem, iż realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania największej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 4940 zł. 50 ct., zakład zaś wynosi 247 zł., czyli 5 pr. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Adam Studziński, obecnie w Sołotwinie zamieszkały.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 9 maja 1892.

L. 19776 (4341 1-3)

W ces. król. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia należności pow. kasy Oszczędności w Krakowie w kwocie 100 zł. zpn. w dniu 6 września 1892 i 11 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 18 w Chełmie położonej, l. wyk. hip. 18 Maryanny z Mardytfów Kołtonowej własnej.

Cena wywołania 557 zł.

Wadyum 56 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopff zastępcą adw. dr. br. Le-wartowski.

Kraków, 1 czerwca 1892.

L. 4268 (4136 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 6 września 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 października 1892 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 755 ks. gr. Turka objętej Mojżesza Pritscha własnej na rzecz Kalmana Rosenberga pto 4000 zł. zpn.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem Stanisława Granatowskiego.

Turka, dnia 23 maja 1892.

L. 10500 (4368 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Frimety Reiss w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż jednej trzeciej części realności whl. 137 połowy realności whl. 214 i całej posiadłości whl. 225 i 313 gm. kat. Wierchnia objętych dłużnika Petra Perczyka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 sierpnia 1892 i dnia 19 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 10 pr. cen szacunkowych to jest kwot 1540 zł., 50 zł. 30 ct. i 100 zł. aw.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 20 czerwca 1892.

L. 55599

(4431 1-3)

O b w i e s z c z e n i e.
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Myślenickim okręgu budowniczym w latach 1893, 1894 i 1895 odbędzie się na dniu 12 sierpnia br. w c. k. Starostwie w Myślenicach ponowna licytacja ofertowa.

Ogólna ilość szutru w r. 1893 dostawić się mająca wynosi 3817 m³ koszta zaś w kwocie fiskalnej wynoszą 7598 zł. 34¹/₂ ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa jako też wykaz ilości szutru dostarczyć się mającego do każdego kilometra gościńca przejrane być mogą w urzędzie wymienionego c. k. Starostwa w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe, wnosić należy oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. przy dołączeniu 5 prc wadium z kwoty fiskalnej z wyrażeniem ofiarowanych cen nie tylko cyframi lecz także literami za jeden metr sześcienny szutru z każdego łomu lub szutrowiska. Co do samej dostawy zastrzegają się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy do każdego kilometra 6/10 części przepisanej ilości szutru, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ma być ukończoną.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się ofertom dostawcy c. k. Starostwa bezpłatnie udzielane będą i mają opiewać na pojedyncze kamieniołomy lub szutrowiska bez zamieszczenia nazwy gościńca lub pojedynczych kilometrów, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk z względnie przestrzeni gościńca zaopatrzonych z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska.

Wszelkie oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski lub też nie podane w terminie nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 23 lipca 1892.

L. 7998

(3614 1-8)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu po daje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. aw. zpn. na rzecz Salomona Rosena odbędzie się dnia 31 sierpnia 1892 i 28 września 1892, każdą razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. 66/1175 w Tarnopolu położonej, przedtem Godła Fischera, obecnie zaś tego spadkobiercom a to: Leona Fischera, Salomona Fischera, Adolfa Fischera, Józefa Fischera i Sary Fischer zam. Axelrad, jak wyk. hip. l. 193 karta B. poz. 5 w równych częściach własnych.

Cena wywołania, poniżej której części tej realności na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 2589 zł 55¹/₄ ct.
Wadium 259 zł wa.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 2 czerwca 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwalała niniejszą względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być niemogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. awokata dr. Langera a pana adwokata dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 4 czerwca 1892.

L. 5011

(4208 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności lwh. 723 księgi gruntowej gminy Mielec odbędzie się w gmachu sądowym dnia 8 września 1892 i dnia 12 października 1892 każdą razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 723 gminy Mielec w jednej połowie masy spadkowej Mateusza Otałęgi, a w drugiej Mieczysława Szymberskiego własnej.

Cena wywołania 1900 zł.

Wadium 190 zł

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 9 czerwca 1892.

L. 4586

(4290 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w kwocie 499 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 30 sierpnia i 27 września 1892 każdą razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 32 w Leżajsku położonej dłużnika Pinkasa Engelberga własnej.

Cena wywołania wynosi 5000 zł.

Wadium 500 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze.
Leżajsk, 24 maja 1892.

L. 4280

(4370 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności adw. dr. Grabowskiego w kwocie 250 zł. odbędzie się dnia 30 sierpnia i 27 września

każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 797 gminy Grodzisko dolne objętej Wojciecha Wrzeka własnej.

Cena wywołania wynosi 325 zł.

Wadium 33 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

Leżajsk, 24 maja 1892.

L. 1893

(4422 1-3)

Niniejszem ogłasza się, że w dniach 2 i 16 sierpnia 1892 każdą razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa licytacja z realności lwh. 384 ks. gruntowej gminy katastralnej Krościenko następujących parcel gruntowych 52, 8441, 8442, 8444, 8445, 8446, 8507/2, 8511, 8512, 8758, 9371, 9372, 9412, 9413, 9414, 9415, 9416, 9417, 9418 dłużniczki Magdaleny 1-o Sniegoń 2-o Bielowej własnych, a to przy pierwszym terminie wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 270 zł.
Wadium 27 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych do przejżenia w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Wincenty Cwietniewicz w Krościenku.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 25 maja 1892.

L. 262

(4425 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłowce ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Natana Robinsohna, Mojżesza Robinsohna, Ewy Cierer, Joanny Stajer i Hermana Cierera przeciw Tomaszowi Miodońskiemu, Annie Miodońskiej, Michałowi Kowalczykowi, Wiktorowi z Tyców Matuzsnej i Mercinowi Kowalczykowi pto 555 zł 72 ct. aw. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lwh. 255, 540, 821 i 822 w Szarzem położonych na dzień 3 sierpnia i 7 września 1892 każdą razem o godz. 10 rano.

Wadium 639 zł.

Cena szacunkowa 6390 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Roman Grabowski w Miłowce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w ts. registraturze.
Miłówka, 10 maja 1892.

L. 7277

(4424 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłowce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Michała Nowaka z Kamesznicy przeciw Izaakowi Jerutowi z Kamesznicy pto 20 zł. 77 ct. a. w. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lwh. 177 księgi gruntowej dla gminy kat. Kamesznica na dzień 10 sierpnia i 14 września 1892 każdą razem o godzinie 10 rano.

Wadium 18 zł. 30 ct.

Cena szacunkowa 183 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz p. Józef Kusionowicz w Miłowce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w t. registraturze.

Miłówka, 19 kwietnia 1892.

L. 2661

(4426 1-3)

W celu zaspokojenia pretensji e. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji o zapłatę 21 rat pożyczkowych po 9 zł. aw. z przynależnościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 16 sierpnia i dnia 19 września 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności pod l. 77 objętej wykazem hipotecznym l. 438 gminy Usznia, Rozalii Drobnej, Jakóba, Lachowskiego i Grzegorza Manowity, realności i objętych wykazami hipotecznymi l. 437, 400 i 496 gminy Usznia, Grzegorza Manowity, Jakóba Lachowskiego, Rozalii Drobnej, Jacentego Kuśnierza, Jewdochii Mitulińskiej i Hryńka Mitulińskiego własnych na 245 zł ocenionych.

Poręczycie wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 124 zł 50 ct.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 8 maja 1892.

Konkursa.

L. 539

(4400 1-3)

Z początkiem r. szk. 1892/3 obsadzoną być ma nowo systemizowana posada pedela dla wydziału filozoficznego i teologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Z posadą tą połączone są emolumenta: płaça roczna 300 zł., dodatek służbowy 75 zł. i dodatek na odzież w kwocie 40 zł. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z d. 19/4 1872 l. 60 d. pp. dla kwalifikowanych podoficerów ek. armii, winni udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych,

niemniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie fizyczne uzdolnienie, przedewszystkiem zaś co jest warunkiem koniecznym otrzymaniu posady, że piszą pięknie, kaligraficznie i ortograficznie po polsku i po niemiecku, dlatego podanie ma być własnoręcznie napisane.

Podania należy wnieść najdalej do d. 15 września 1892 do ek. Senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy. Tylko w braku podoficerów posiadających certyfikat i wymaganą kwalifikację, uwzględnieni być mogą inni kandydaci.
Kraków, d. 16 lipca 1892.

L. 753

(4401 1-3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu nowosądeckim rozpisuje się konkurs na następujące posady:

I. posada katechety obrządku rzyms. katol. przy 6 kl. szkole męskiej w Nowym Sączu z płaçą roczną 700 zł. wa. 10 prc na mieszkanie.

II. posadę młodziej nauczycielki przy 6 kl. szkole żeńskiej w Nowym Sączu z płaçą roczną 360 zł. i 10 prc. na mieszkanie.

III. na posady młodziej nauczycieli przy szkole dwuklasowej w Chomranicach, Rytrze z płaçą roczną 300 zł. Tyliczn z płaçą roczną 200 zł i 10 prc. na mieszkanie.

IV. przy szkołach jednoklasowych: w Dubnem, Jelnej, Leluchowie, Paszynie, Moszczenicy, Swierkli, Wójkowy, Złockiem i Zubrzyku.

Przy szkołach: w Tyliczn, Dubnem, Leluchowie, Wójkowy, Złockiem i Zubrzyku język wykładowy ruski.

Podania udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy, do tutejszej ek. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca sierpnia 1892.

Nowy Sącz, dnia 15 lipca 1892.

Upadłości.

L. 6375

(4338 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 63 ustawy konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jeremiasza Haara nieprotokołowane drukarza w Tarnobrzegu i jego żony Estery Haara, mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Franciszka Reisa ek. sędziego w Tarnobrzegu a tymczasowym zarządcą masy pana Samuela Winklera adwokata krajowego w Tarnobrzegu z substytucją pana dr. Wilhelma Rebeta adwokata krajowego w Tarnobrzegu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 4 sierpnia 1892 o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 3 października 1892 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisów ordynacji konkursu, unikając szkodliwych skutków lub u komisarza konkursowego prawa zgłosili a na terminie na dzień 2 listopada 1892 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielu, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Tarnobrzegu lub w jego poblizu nie zamieszkują, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnobrzegu zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostabę.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 21 lipca 1892.

L. 6978

(4417)

Konkurs do majątku Salamona Glassa kramarza wiktuałów w Strju został w skutek żądania wszystkich wierzycieli na podstawie § 155 ust. konkursowej zniesiony.
Sambor, 28 czerwca 1892.

L. 224

(4421)

Celem wyboru członków wydziału wierzycieli jakoteż zastępcy zawiadowcy w masie rozbirowej Zacharyasza Steina wyznaczam termin na 12 sierpnia 1892 o godz. 8 rano w tutejszym sądzie, na który wszystkich wierzycieli konkursowych wzywam.
Kuty, 22 czerwca 1892.

C. k. sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 5390

(4310 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach ogłasza, iż Waka także Maćkiem i Iwanem zwanego Moroza z Plichową marnotrawcą uznał, i kuratorem Hryńka Mueykowskiego ustanowił.

Brzeżany, dnia 10 czerwca 1892.

L. 26942

(4383 1-3)

Tomasz Marszałek z Prądnika czerwonego umysłowo chorym uznany Kuratorem jego Marcin Zieliński z Prądnika czerwonego.
Sąd powiatowy miej. del.

Kraków, 11 lipca 1892.

L. 5324

(4311 1-3)

Franciszek Dylong z Gwińcan uznany został za umysłowo niedołężnego, a kuratorem tegoż ustanowiono Szymona Czelaśniaka z Świącan.

Z ek. Sądu powiatowego miejs. del.

Jasło, dnia 19 czerwca 1892.

L. 4718

(4323 1-3)

Iwan Fediuk Romanów z Hostowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Ilko Zborowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 13 maja 1892.

L. 9747

(4286 1-3)

Antoni Górski rolnik z Zarzeczca uznany został marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Czastkę z Zarzeczca.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 29 czerwca 1892.

L. 3343

(4295 1-3)

Pawła Pawłowskiego z Nowegosioła uznano marnotrawcą, kuratorem dla tegoż ustanowiono Jana Lwowskiiego z Nowegosioła.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowosioło, 4 lipca 1892.

L. 3158

(4366 1-3)

Pedko Bodninar z Brzuski N. a. 11 uznany marnotrawcą kurator Samuel Sapucki z Brzuski.

Bircza, 18 czerwca 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 159

(4118)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Eisler-Zeitung“ ddo. Wien, den 9 Juli 1892 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Die Organisation“ in der Stelle von „Während uns . . .“ bis zum Schlusse und mit der Überschrift: „Verfammlungs- und Fest-Berichte“ in dem Abjage „Preßburg“, und zwar in der Stelle von „Der arbeitenden . . .“ bis „Ausbeutungssystem“ das Vergehen nach § 302 St. G.; 2. „Gewerbliche Rundschau“ im Abjage „Salzburg“ in der Stelle von „Mit Erlaß . . .“ bis . . . „Dreiviertel-Alien!“ das Vergehen nach § 491 St. G. Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und 3. „Bermischtes“ in dem Abjage beginnend mit „Über das Spiegelthum . . .“ in der Stelle von „Wie erstaunt . . .“ bis „abzuschütteln suchen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. befätigt und nach § 37 St. G. auf die Vernichtung der falschten Exemplare erkannt.
Wien, am 9 Juli 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 215 der periodischen Druckschrift: „Austriische Wiener Volkszeitung“ ddo. Wien, Freitag, 8 Juli

1892 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Antisemitismus und Christentum“ in der Selle von „Das Christentum ist...“ bis zum Schlusse des Verbrechens nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 Juli 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 28 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ Organ der österreichischen Socialdemokratie, vom 8 Juli 1892 enthaltenen Artikels: „An die Adresse des österreichischen Justizministers Graf Schönborn“ in den Stellen von „trotz aller Häubergefährten...“ bis „anderen wörtlich abschreibt“ und von „der Lächerlichkeit der...“ bis „... sich einen Rechtsstaat!“ das Verbrechen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 Juli 1892.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 14 Juni 1892, B. 12009, die Weiterverbreitung der Nr. 158 der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt“, Abendausgabe vom 8 Juni 1892 wegen des Artikels: „Wahrheitsliebe des Grafen Taaffe“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1892, B. 5173 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Vestník Kralohradecký“ vom 1 Juni 1892 wegen der Artikel: „Zakazana prednaska“ und „A do tretice Trebechovicky farar“ nach §§ 300 bezw. 488 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juni 1892, B. 4416 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 237 der Zeitschrift: „Polabske Noviny“ vom 9 Juni 1892 wegen des Artikels: „V Praze 3 cervena 1892“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bilfen hat mit dem Erkenntnis vom 15 Juni 1892, B. 5462 Stf., die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften und zwar:

1. „Pomsta, organ anarchicko-komunisticky No. 19 v unoru 1892“;
2. „Volne Listy, Casopis sirici zasad bezvladi“ Nr. 8 September 1890, Nr. 9 October 1890, Nr. 10 November 1890, Nr. 11 December 1890, Nr. 12 Jänner 1891, New-York“;
3. „K upomince na mucedniky proletare v Chigagu 1887 povrazdene“ (Zvlastni otisk „Volnych Listu“);
4. „Mezinarodni knihovna“, c. 7 „Namezdní soustava od P. Krapotkina, vydání skupinou“ Bevladi, New-York v unoru 1892“ nach § 58 b, c, 63, 300, 302 u. 305 St. G. und Artikel III und IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1892, B. 4661 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 47 der Zeitschrift: „Polaban“ vom 18 Juni 1892, wegen der Artikel: „Cest mesta. V Kolone dne 17 cervena“ und „Co jeste chteli?“ nach §§ 305 bezw. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 Juni 1892, B. 6681, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva textilaino v Rakousku“ vom 14 Juni 1892 wegen des Artikels: „Je tomu tak“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 21 Juni 1892, B. 6742, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 15 Juni 1892 wegen der Artikel: „O mravnosti lidske“ und „Ty penize“ nach §§ 303 bezw. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 21 Juni 1892, B. 6743, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Volkstrend“ vom 16 Juni 1892 wegen der Artikel: „Wie man Arbeiter unmöglich macht“ und „Deutshaupe“ nach §§ 302 bezw. 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1892, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 14 April 1892 wegen der Artikel: 1. „Veliki petak“, 2. „Istarska dika“, 3. „Dvi mjere“ und 4. „Sta upropascuje nas narod“, ad 1 und 3 nach § 65 a und ad 2 und 4 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 6 Juni 1892, B. 3952, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Srpski glas“ vom 26 Mai 1892 wegen der Artikel: „Kakvi su!!“ und „Domace“, „Pizu nam iz Knina“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obavieszczenia.

L. 5545 (4043 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Straussa odnośnie do edyktu z dnia 9 czerwca 1892 l. 4806, iż w miejsce adwokata dr. Raschke został dla niego kuratorem ek. notaryusz Bronisław Sądecki w Żywcu ustanowionym.
Żywiec, dnia 28 czerwca 1892.

L. 936 (3970 3-3) W sporze Abrahama Hersza Schresera przeciw spadkobiercom Sendera Gartenberga z nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o uznanie wierzytelności 200 zł. M. k. i prawa zastawu dla onejże za zadawnione i zgłasze wyznacza się termin na dzień 11 października 1892 o godzinie 9 rano. Dla spadkierców Sendera Gartenberga z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono kuratorem dr. adwokata Gelehrtera w Drohobyczu.
Jest tedy rzeczą pozwanym kuratorowi swemu udzielić informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
Z ek. Sądu powiatowego.
Drohobycz, dnia 20 czerwca 1892.

L. 3846 (4039 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego gdzie przebywającego Józefa Kłuska z Lubczy, że w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Józefowi Kłuskowi i spółn o 145 zł. 78 ct. zpn. adw. dr. Krudzielskiego w Pilźnie kuratorem ad actum dla niewiadomego gdzie przebywającego Józefa Kłuska z Lubczy ustanowiono i temuż przeznaczoną dla rezolucyj sądownej z dnia 28 lutego 1892 l. 825 w powyższej sprawie wydaną dalsze kosztą egzekucyjną egzekwentee przyznającą doręczono i wzywa Józefa Kłuska, aby kuratorowi temu należyte informacje do obrony praw swoich udzielił, gdyż w przeciwnym razie zle skutki ze zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 18 maja 1892.

L. 8992 (4067 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kupieckiego Towarzystwa eskomtowego przeciw Schajemu Grumer i innych 72 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Grumera adwokata dr. Milgroma z substytucyjną adwokata dr. Schustera i doręczył mu nakaz zapłaty z 25 czerwca 1892 l. 8992.
Kołomyja, 25 czerwca 1892

L. 17060 (3902 2-3) C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Soldingera, że przeciw niemu wniosła Reisla Weinberger pozew de prs. 4 czerwca 1892 l. 17060 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa zpn., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 10 czerwca 1892 l. 17060 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kaczyńskiemu z substytucyjną adwokata dr. Grossa w Krakowie i poleca Dawidowi Soldingerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 10 czerwca 1892.

L. 17785 (4407 1-3) C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem, że Samuel Józef 2ga im. Engelstein, Izak Engelstein, Efroim Korngold i Feitscha Grossfeld, właściciele realności pod l. k. 248 dz. VIII w Krakowie położonej, l. w. h. 1639 objętej, wnieśli podanie de prs 10 czerwca 1892 l. 17785 o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego, odnośnie do zainstalowanego w stanie biernym teje realności w poz. I. na rzecz Alojzego Marxena wpisu następującej osnowy: Wnieiono 15 kwietnia 1829. Na zasadzie wyroku klaryfikacyjnego przez Trybunał I. instancyi W. M. Krakowa dnia 3 stycznia 1829 wydany, prawo zastawu dla przysądzonej sumy 739 zł. polsk. 9 gr. na rzecz Alojzego Marxen zapisano.

Wzywamy zatem wszystkich, którzyby sobie jakiegokolwiek prawa do powyższego wpisu rościli, by się ze swemi pretensjami w ciągu jednorocznego od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu liczyć się mającego, z dniem 31 lipca 1893 roku kończącego się terminu, tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie interesowanych wpis powyższy wykreślonym zostanie.
Kraków, dnia 17 czerwca 1892.

L. 18978 (4411) C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Romuald Troczyński“, której używać będzie Romuald Troczyński jako właściciel piekarni w Krakowie, podpisując takową „Romuald Troczyński“.
Kraków, dnia 24 czerwca 1892.

L. 17037 (4405 1-3) C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leonarda Perlbergera, że w sprawie Salomona Efroima Löflera przeciwko niemu pco 164 zł 5 ct. wyrok z dnia 14 kwietnia 1892 l. 10136 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Gunkiewiczowi z substytucyjną adw. dr. Raczynskiego i poleca mu, aby celem obrony praw swych do tegoż kuratora się udał, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 10 czerwca 1892.

L. 13428 (4403 1-3) C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Pitzele, aby sąd w Krakowie lub ustanowionego dlań kuratora adw. Boronkiego o życiu swem zawiadomił, oraz wszystkich którzyby o życiu tegoż, lub o okolicznościach śmierci jego towarzyszących mieli wiadomość aby o tem tutejszemu sądowi albo kuratorowi donieśli, a to w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu orzeczenie co do żądanego uznania nieobecnego Izaaka Pitzele za zmarłego wydane zostanie.
Kraków, 3 czerwca 1892.

L. 15506 (4402 1-3) C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie wskutek prośby Katriny Banaś ed pr. 15 marca 1892 l. 7906 wzywa posiadacza zaronionej Katarzynie Banaś księżeczki wkładowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 99470 na kwotę 16 zł. 77 ct. opiewającej, by takową w okresie sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej tuł. sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za nieważną i umorzoną uznaną będzie.
Kraków, 27 maja 1892.

L. 15568 (4415) C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy „Parowa fabryka gipsu w Płaszowie, Karol Czech i Spółka“ z tem że:
1. jawnymi spółnikami są Karol Czech właściciel dóbr w Bierzanowie i Maurycy Ameisen prywatny w Krakowie zamieszkałi,
2. siedziba spółki jest Płaszów
3. spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 15 lutego 1892,
4. do zastępowania spółki na zewnątrz uprawnieni są łącznie obaj spółnicy, którzy firmę spółki w ten sposób podpisywać będą, że pod firmą spółki stampila wyciśniętą obaj spółnicy podpisy swoje umieszczą, i
5. spółnicy udzieliłi prokurę Pawłowi Kubecko który firmę spółki w ten sposób podpisywać będzie, że pod firmą spółki stampila wyciśniętą podpisze „p. p. P. Kubecko“.
Kraków, 27 maja 1892.

L. 16632 (4408 1-3) C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu współwłaścicieli lk. 279 Dz. VIII. w Krakowie położonej, a mianowicie Rachele z Hirschfeldów Kamionerową, Wolfa Hirschfeld-

da, Herscha Hirschfelda, Ryfkę Hirschfeldową oraz masę spadkową Estery z Hirschfeldów Moszkowskiej, względnie jej niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Chaima Moszkowskiego i Łaję z Moszkowskich Winawerową, iż w sprawie o uznanie realności tej za puskę uchwałą z dnia 26 lutego 1892 l. 5077 pozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kosztów sądowych przyznanych w kwotach 28 zł. 65 ct., 66 zł. 16 ct. i 12 zł. 66 ct., tudzież dla możliwych dalszych kosztów do wysokości 75 zł. wa. w stanie biernym realności pod lk. 279 Dz. VIII. w Krakowie na rzecz gminy miasta Krakowa, i że w celu doręczenia im tej uchwały ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Deichesa, któremu t. s. uchwałą z dnia 26 lutego 1892 l. 5077 doręczoną została.
Kraków, 3 czerwca 1892.

L. 17306 (4412) C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Jakubowski et Jarra“ handel wyrobami platerowanymi, wyrobami z nowego srebra, z metali pozłacanych i wyrobami posrebrzonymi w Krakowie.
1. że Marceli Jakubowski i Marcin Jarra przyjęli Eugeniusza Kleitza jako jawnego spółnika do powyższej spółki,
2. że do zastępstwa spółki na zewnątrz upoważnieni są łącznie dwaj z pomiędzy trzech spółników, którzy firmę spółki w ten sposób podpisywać będą, że pod wyciśniętą stampila firmą „Jakubowski et Jarra“ Marceli Jakubowski i Marcin Jarra, albo Marceli Jakubowski i Eugeniusz Kleitz, albo Marcin Jarra i Eugeniusz Kleitz podpisy swoje w ten sposób umieszczą, że napiszą pierwszą literę swego imienia i całe nazwisko.
Kraków, 10 czerwca 1892.

L. 14577 (4413) C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Bochni, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ że na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa odbytem w dniu 24 kwietnia 1892 wybrani zostali członkami Dyrekcji na lat trzy:
Wojciech Pachucki jako Dyrektor,
Wiktor Machnicki jako kontrolor,
Wojciech Gębica jako kasyer, zaś
Antoni Rojkowski jako zastępca Dyrektora.
Wiktor Hostynek jako zastępca Kasjera.
Jan Rożański jako zastępca kontrolora, wszyscy w Bochni zamieszkałi, którzy firmę Towarzystwa podpisywać będą w sposób w t. s. obwieszczeniu z d. 28 maja 1886 l. 13976 podany.
Kraków, d. 20 maja 1892.

L. 15794 (4416) C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „Paris Maurizio cukiernia w Krakowie“ że przedsiębiorstwo to po śmierci dotychczasowego właściciela Parisa Maurizio przeszło na własność Jana Maurizio, który przedsiębiorstwo to pod dotychczasową firmą dalej prowadzić będzie podpisując takową „P. Maurizio“
Kraków, 3 czerwca 1892.

L. 19699 (4078 1-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza odnośnie do edyktu z 4 kwietnia 1891 l. 12683, że na prośbę Jakóba Krausa po przeprowadzeniu postępowania amortyzacyjnego uznaje za nieważne zaginione temuż dwa kupony od listów zastawnych banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem a mianowicie kupony nr. 05395 i 02396 Ser. III. każdy płatny dnia 31 grudnia 1890 a opiewający na 11 zł. 25 ct. aw.
We Lwowie, 28 maja 1892.

L. 4404 (4041 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia z miejsca pobytu Agatę z Kopców Kawalcową wzywa, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego do spadku po ojcu sp. Marcynie Kopcu 28 grudnia 1890 zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w tutejszym sądzie się zgłosiła i deklaryację do spadku wniosła inaczey spadek z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Pawłem Soleckim przeprowadzony będzie.
Tyczyn, 17 czerwca 1892.

L. 6262 (4042 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Kentel z Konstancyńki, kuratorem ek. notaryusza Alfreda Orskiego, i doręcza mu uchwałę tabularną z dnia 28 marca 1892 l. 3187.
Tłumacz, 2 lipca 1892.

L. 2388 (4369 2-3)
 Leżajski ek. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krówkę, że w sprawie egzekucyjnej Marksa Lindenbauma pto 14 zł. dla niego kurator w osobie Tomasza Burka z Giedlarowy został ustanowiony i temuż kuratorowi rezolucyje egzekucyjnej zostały doręczone.
 Leżajsk, 12 marca 1892.

L. 4191 (4069 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Książka, iż tut. sąd. rezolucyą z dnia 31 stycznia 1892 l. 1016 dozwolona została prenotacja prawa zastawu dla sumy 268 zł. zpn. na karcie C. whl. 245 ks. gr. gm. Mała, jego własność stanowiącego, na rzecz Józefa Zdzieny, i że dla niego kuratorem Kazimierza Zabinińskiego z Mały ustanowiono i temuż odnośna rezolucya dla niego przeznaczona doręczona została.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Ropczyce, 22 czerwca 1892.

Zl. 2173 (43 6 2-3)
Kundmachung

des k. k. Finanzministeriums in Betreff der Ausfolgung neuer Couponsbogen zu den Obligationen der einheitlichen Staatsschuld (4 2 perc. Silber- und Notenrente) zu 10.000 fl.

Mit Rücksicht auf die im Laufe dieses Jahres eintretende Fälligkeit des letzten der zu den Obligationen der Silber- und Notenrente zu 10.000 fl. hinausgegebenen Coupons werden hiemit für die Hinausgabe neuer Couponsbogen folgende Bestimmungen getroffen:

1. Die Ausgabe der neuen Couponsbogen, welche 18 Halbjahrcoupons zu 210 fl. ö. W. mit den Fälligkeitsterminen:

- 1 Jänner 1893 bis 1 Juli 1903, beziehungsweise
- 1 April 1893 bis 1 October 1903,
- 1 Februar 1893 bis 1 August 1903,
- 1 Mai 1893 bis 1 November 1903 und einen Talon enthalten, wird bezüglich der Silberrente mit Jänner-Juli-Verzinsung von jetzt ab, der Silberrente mit April-October-Verzinsung am 1 October 1892, der Notenrente mit Februar-August-Verzinsung am 1 August 1892 und der Notenrente mit Mai-November-Verzinsung am 1 November 1892 beginnen.

2. Die neuen Couponsbogen können erhoben werden:

- a) bei der k. k. Staatsschuldencasse in Wien;
- b) bei den k. k. Landercassen ausserhalb Wien (Landeshauptcassen, Finanz-Landescassen, Landeszahlämtern);
- c) bei der kön. Staatsschuldencasse in Budapest, den kön. Staatsschuldencassen in Budapest und Agram und bei den kön. Steuerämtern in: Neusohl, Debrecin, Fiume, Kaschau, Klausenburg, Hermannstadt, Fünfkirchen, Pressburg, Oedenburg, Szatmar, Szegedin, Temesvar und Esseg;
- d) in Amsterdam, Basel, Berlin, Brüssel, Darmstadt, Frankfurt a. M., Leipzig, München, Paris, Stuttgart und Zürich bei den an diesen Plätzen bekanntzugebenden Vermittlungsstellen.

3. Bei der Staatsschuldencasse haben die Parteien, wenn sie mehr als einen Talon hebringen, die Talons mittelst Consignationen, getrennt nach der Gattung (Silber- oder Notenrente) und nach den Zusammenterminen, einzureichen.

Über mehrere Consignationen derselben Gattung ist ein Summarium mit Angabe der Anzahl der Pakete und der Stückzahl der Talons jedes Termines heizubringen.

Einzeln Talons sind ohne Consignation einzureichen, doch ist auf der Rückseite solcher Talons der Name und Wohnort des Einreichers anzusetzen.

Einzeln überreichte Talons werden sogleich liquidirt und die dafür gebühren neuen Couponsbogen noch am Einreichungstage den Parteien ausgefolgt.

Für die mit Consignation eingereichten Talons wird ein Rückschein ausgegeben und hiebei der Partei der Zeitpunkt mitgetheilt, zu welchem die entsprechenden Couponsbogen gegen Abgabe des Rückscheines behoben werden können.

Parteien welche ausserhalb Wien in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ihren Wohnsitz haben, ist gestattet, die Einreichung von Talons bei der k. k. Staatsschuldencasse auch durch Vermittlung des nächstgelegenen k. k. Steueramtes derart zu bewirken, dass die Talons in derselben Weise, wie es für die Einreichung bei der k. k. Staatsschuldencasse vorgezeichnet ist, dem k. k. Steueramte zum Behufe der Einsendung an die k. k. Staatsschuldencasse gegen Empfangsbestätigung übergeben und sodann die von dieser Casse an das Steueramt gelangenden Couponsbogen

bei demselben gegen Rückstellung der Empfangsbestätigung übernommen werden.

Der Zeitpunkt der Ausfolgung der Couponsbogen wird in dem letzteren Falle dem Einreicher seitens des Steueramtes bekanntgegeben werden.

4. Bei den im Punkte 2 b, c und d. genannten Vermittlungsstellen sind die Talons mittelst „in duplo“ ausgestellter Verzeichnisse einzureichen, welche die wesentlichen Merkmale der Talons (Gattung, Nummer, Umwechslungstermin) enthalten und der Partei unter Angabe ihres Wohnortes gefertigt sein müssen. Für die Talons jedes Termines ist ein abgesondertes Verzeichnis zu verassen.

Die eingereichten Talons werden von der Vermittlungsstelle mit der Bestätigung der Anmeldung versehen und sodann der Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu welchem die Couponsbogen erhoben werden können, zurückgestellt.

Zur angegebenen Zeit werden der Partei die neuen Couponsbogen gegen Beibringung und unter Einziehung der mit der Bestätigung der Anmeldung versehenen Talons ausgefolgt werden.

Die Erhebung der Couponsbogen kann nur bei derjenigen Vermittlungsstelle stattfinden, bei welcher die correspondirenden Talons zum Zwecke der Couponsbogen-Erhebung präsentirt und mit der Anmeldungsclausel versehen worden sind.

5. Die neuen Couponsbogen werden an die Parteien in allen Fällen unentgeltlich verabfolgt.

Wien, am 2 Juli 1892.

L. 3220 (4001 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jasle zawiadamia Benjamina Kalba, że przeciw niemu wniósł Saul May skargę de praes. 25 czerwca 1892 l. 3220 o zapłcenie sumy wekslowej 48 zł. 50 ct. na którą nakaz zapłaty wydany i kuratorowi adw. dr. Chwalibogowi doręczony został.

Poleca się zatem Benjaminowi Kalbowi aby kuratorowi potrzebnej informacji do obrony udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z zaniebdania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze

C. k. sąd obwodowy.
 Jasło, dnia 25 czerwca 1892.

L. 3286 (4028 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Pawła Warcholika z Ropicy polskiej, że przeciw niemu wniósł Moses Weinberger skargę o zapłcenie sumy wekslowej 140 zł. wskutek której nakaz zapłaty tej sumy dzisiaj wydany i kuratorowi dla niego ustanowionemu adwokatowi dr. Chwalibogowi doręczony został.

Poleca się zatem Pawłowi Warcholikowi, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej szkodliwe skutki z zaniebdania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.
 Jasło, dnia 2 lipca 1892.

L. 3853 (4332 2-3)
 Dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kucharczyka w sprawie sumarycznej Jana Lewandowskiego przeciwko Antoniemu i Bronisławie Kucharczykom o 80 zł. ustanawia ek. sąd powiatowy w Tuchowie kuratorem Stanisława Florcka wójta z Gromnika.

W tej sprawie wyznacza się termin na dzień 4 sierpnia 1892 o godzinie 8 rano na który się wzywa Antoniego Kucharczyka i jego kuratora.

Tuchów, dnia 16 czerwca 1892.

L. 12570 (4061 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że 10 listopada 1884 zmarła w Sarajewie Julia Radkowska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi niewiadome jest, czy i którym osobom przysługują prawa spadkowe przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, ażeby takowe w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili i po wykazaniu swego prawa do spadku oświadczenia swe do spadku wnieśli, ileż w przeciwnym razie spadek dla którego na razie kuratora w osobie adw. dra Henryka Hillela ustanowiono z tymi, którzy się do takowego oświadczyli i swe tytuły dziedziczenia wykazali, pertraktowany i im przyznany będzie, resztę zaś spadku albo jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny przez państwo wziętym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
 Przemyśl, dnia 9 czerwca 1892.

L. 6080 (4032 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie niniejszem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Salomona Reicha

że na skutek prośby firmy Matzner et Holzer w Rzeszowie celem zabezpieczenia sum wekslowych 600 zł. i 450 zł. tymczasowego zapowiedzenia kaucyi przez Salomona Reicha jako dzierzawcy ek. głównej trakty w Rozwadowie w ek. głównym urzędzie podatkowym w Rzeszowie a dotyczącą uchwałę z dnia dzisiejszego dla niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Reicha doręczono p. dr. Hermanowi Leckerowi w Rzeszowie który w tym celu z substytucyą dr. Izzydora Reimera kuratorem dla nieobecnego Salomona Reicha zamianowanym został.

C. k. Sąd obwodowy.
 Rzeszów, 7 lipca 1892.

L. 7168 (4056 2-3)
 W sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Brzozowie przeciw Stanisławowi Wolaninowi po Marcinie pto 35 zł. zpn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Wolanina, kuratora w osobie p. Emila Witkiewicza.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby temuż kuratorowi informacyi udzielił, lub też kogo innego pełnomocnikiem ustanowił, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki zaniebdania przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
 Brzozów, dnia 21 czerwca 1892.

L. 585 (4066 2-3)
 Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. zamianował na trzecią zwyczajną z dniem 29 sierpnia 1892 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy ek. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego zaś zastępcami przewodniczącego ek. radców sądu krajowego Wojciecha Trampiera, dra Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza Macieja Kaszewkę i Jana Komarnickiego.

Prezydium ek. Sądu obwodowego.
 Brzeżany, 6 lipca 1892.

L. 9781 (4068 2-3)
 Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Motia Weicha, że na prośbę Banku dla kredytu i eskontu uchwałę tegoż sądu obwodowego z dnia 20 kwietnia 1892 l. 6179 nakaz zapłaty sumy 150 zł. zpn. przeciw niemu wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Hausserowi przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebna informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

C. k. Sąd obwodowy.
 Stanisławów, 22 czerwca 1892.

L. 2423 (4387 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Siobowicza, że przeciw niemu wnieśli Jan i Marya Komarowie skargę de praes. 24 czerwca 1892 l. 2423 o 200 zł. w skutek której termin do rozprawy sumarycznej na 17 sierpnia 1891 o 9 rano wyznaczono i dla Jana Siobowicza kuratorem Wojciecha Gucwińskiego z Bobowy ustanowiono z którym jeżeli pozwany osobiście lub przez pełnomocnika się nie stawi rozprawa prawnym skutkiem przeprowadzoną zostanie.

Ciężkowice, 26 czerwca 1892.

L. 10516 (4004 2-3)
 Zawiadamiając z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kopacza, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Jasle pto 250 zł. ustanowiono kuratorem ad actum adwokata krajowego dr. Władysława Chwaliboga w Jasle i temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 28 grudnia 1891 l. 10516 doręczono, wzywa się go, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony swych praw wcześniej dostarczył, lub też sądowi innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd powiatowy miej. dlg.
 Jasło, dnia 28 grudnia 1891.

L. 4940 (4003 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia Antoniego Mayera z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Abła Landesberga pozwu o zapłcenie sumy wekslowej 331 rubli ros. za kuratora dla niego adwokata dr. Heynego w Złoczowie ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebna informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 6 lipca 1992.

L. 1550 (4364 2-3)
 Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 pk. dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1892 przy ek. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przemodniczącym, zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźme,

i Józefa Schabenbecka zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 12 września 1892 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium ek. Sądu obwodowego Tarnopol, dnia 20 lipca 1892.

L. 5544 (4372 2-3)
 Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Antoniego Kuchyta, że w sporze drobiazgowym Mojżesza Reichenthala o 500 zł. dla niego kurator w osobie Jędrzeja Muskusa z Przychojca ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 23 sierpnia 1892 został wyznaczony.

Leżajsk, dnia 18 czerwca 1892.

L. 1439 (4371 2-3)
 Leżajski ek. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Haliniaka, że w sporze drobiazgowym Amalii Halberthal peto 40 zł. ustanowił dla niego kuratora w osobie Franciszka Macha z Grodziska Górnego i że termin do rozprawy na dzień 16 sierpnia 1892 został wyznaczony.

Leżajsk, dnia 13 lutego 1892.

Licytacye.

L. 3592 (4427 1-3)
 W celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzywiljowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego wrocławskiego w likwidacyi a mianowicie 20 rat pożyczkowych po 15 zł. z przynależnościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 16 sierpnia i dnia 19 września 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Uszni położonych objętych wykazem hipotecznym 65 Marcina Bojakowskiego, wykazem hipotecznym 64 Agnieszki Bojakowskiej, wykazem hipotecznym 58 Kazimierza Bojakowskiego i wykazem hipotecznym 877 Jana i Maryi Kinaszów własnych.

Poreczne wynosi 10 proc. ceny wywołania w kwocie 545 zł. wa.

Blisze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
 Olesko, dnia 16 czerwca 1892.

L. 567 (4449 1-3)
 W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Magdy Waryncy im. własnem i Dmytro Szeredko im. niel. Michała Waryncy przeciwko Filipowi Szeredko o uznanie ojcostwa, zapłcenia alimentacyi i zwrot kosztów połogu odbędzie się na rzecz Magdy Waryncy i niel. Michała Waryncy publiczna licytacya przymusowa 5/90 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 386 dla gminy kat. Błyszczycy objętego własnością Filipa Szeredko będących dla powyższej pretensyi za hipotekę służących na 100 zł. aw. ocenionych w dwóch terminach a mianowicie na dniu 1 sierpnia 1892 i na dniu 29 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tą cenę na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 10 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzienia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego Żółkiew, dnia 22 marca 1892.

Doniesienia prywatne.

Leśniczy
 z zarzadem gospodarstwa rolnego długoletnią praktyką obznajomiony, poszukuje posady. Adres E. Z. K., poczta Kozowa. 876

Słabość męska
 skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poczeza jedynie w liczących wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a
Ochrona własna
 Cena wydania polskiego zł. 1.
 Cena wydania niemieckiego zł. 2.
 Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 20

Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszelkie wyroby stolarskie, jako to okna, drzwi, bramy, opaski (Verkleidungen), listwy profilowane (karnesy), listwy do podłóg, listewki na ubrania ogrodowe, listwy do krycia dachów, dalej przyjmuje do heblowania i rznięcia deski na podłogi łaty itd. roboty maszynowe jakoteż **krzesła ogrodowe** składane poleca parowa fabryka

Braci Wczelak we Lwowie.

Zakupuje wszelkie materiały tarte.

879

Podagra i reumatyzm

mogą być na pewno uleczone likworem i pigułkami dr. Laville.

Likwor leczy dotkliwe cierpienia, a pigułki chroniące dolegliwości. Oba medykamenty nie są tajnymi środkami. Recepta jest udzieloną publiczności z analizą i aprobacją M. Ossian Henry, sławnego chemika akademii paryskiej.

Butelki noszą stempel francuskiego rządu i nazwisko „Laville“ Paryż F. Comar, 28 Rue Saint Claude; do nabycia we wszystkich główniejszych aptekach.

852

C. k. uprz. rafinerya spirytusu
fabryka rumu, likierów i octu

Juliusza Mikolascha we Lwowie

poleca

spirytus denaturowany

dla pp. stolarzy, dla fabryk lakierów itp.

Skład dla Lwowa

przy ulicy Kopernika l. 9.

677

Centralne biuro sprawunków

dla prowincyi 117

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

MORSZYN

Zdrowisko solankowo-borowinowe, zakład wodolecznicy, słoneczne kąpiele, otwarty od 10go maja. Lekarz kierujący dr. Wilhelm Strzechowski. Zamówienia listowna przyjmuje Franciszek Medvey. 786

Potaniała.

Herbata Popowa u Wohla we Lwowie ul. Sykstuska 6.

z zł. 2.40 — 3. — — 3.75
na zł. 2.16 — 2.70 — 3.40 881

Piękna nowa

willa na Zofjówce

w nader uroczym i malowniczym położeniu przy ulicy św. Zofii l. 25 jest do wynajęcia lub do sprzedania.

Wiadomość na miejscu. 871

Browar

873

do wydzierżawienia

Browar w ruchu, w zupełnie dobrym stanie, blisko Lwowa do wydzierżawienia zaraz. Wszelkie zgłoszenia po informację pod adresem „BROWAR“ poczta Dublany.

Lwów, ul. Kopernika 21.

S. KELSEN

fabryka maszyn poleca

klosety

i rury klosetowe

wykonane wedle wymogów komisji sanitarnej ustanowionej z powodu obawy przed

cholera.

Zastępcy tej firmy

Hamel & Feigl

Lwów,

ulica Kopernika 21

przyjmują zlecenia.

877

Lwów, ul. Kopernika 21.

Pończochy damskie.

Magazyn

M. LUDWIGA

przy ul. Halickiej l. 14

poleca najtaniej 157

wielki wybór

zawieszony na pończochy, białej i kolorowej, bawełnę francuską D. M. C. do haftu i cyrowania, bawełny do haczkowania w różnych grubościach białą i kolorową. — Nici angielskie do haftu — Nici królewskie na pończochy w motkach i kłębkach i. t. d.

Skarpetki dziecięce.

Skarpetki męskie.

Pończochy dziecięce.

Centralny Bazar krajowy

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika l. 5 dom W. p. Stromengera, I. piętro. 712

Już nadeszły

wyroby ze Sławuty

burki, koldry, kocy, welury, pledy i t. p.

Również są na składzie

modne w różnych deseniach i kolorach

sukna z kę

na ubrania męskie, letnie, jesienne i zimowe.

Wyroby krajowe.

Wyroby krajowe.

Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Nieźrównaną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratorium kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych szkodliwych składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 J. 19148 zbadalem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymagom higienicznym.

Z miejskiego laboratorium chemicznego.

Lwów, dnia 30 marca 1892.

Widziano w Prezydium Magistratu.

Mochnacki w. r. Dr. M. D. Wąsowicz w. r.

prezydent. zaprzysiężony chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

27

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4 1/2 proc. listy hipoteczne
- 5 proc. listy hipoteczne premiiowane
- 5 proc. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 proc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 proc. listy Banku krajowego
- 4 1/2 proc. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 proc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 proc. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 proc. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 proc. węgierskie Obligacye Indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, także zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, za zmięścowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerowały się kursy, dostarczają nowych, arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

52

JEDWAB!

Najzdrowsza i najprzyjemniejsza w noszeniu w lecie i zimie jest bielizna trykotowa higieniczna z surowego czystego jedwabiu.

odznaczona chlubnymi świadectwami pp. lekarzy tak w kraju jak i zagranicą, uprzywilejowanego i marką ochronną zaopatrzonego wyrobu

Rudolfa Mayera w Bernie

główny skład powyższej bielizny po cenach bardzo przystępnych i stałych w handlu płóciennym i gotowej bielizny

F. S. BARDAZA

we Lwowie, vis-a-vis kościoła katedralnego.

Uznaję, że bielizna trykotowa, wyrobiona przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, a zbadana chemicznie jako czysto jedwabna, bez żadnych innych składników, jest najpewniejsza w noszeniu, dla osób wrażliwego zdrowia, jak również praktyczniejsza od wełnianej lub bawełnianej.

Lwów, dnia 19 marca 1892.

Dr. GŁOWACKI

dyrektor kr. szpitala powz. we Lwowie.

Bieliznę trykotową wyrabianą przez p. Rudolfa Mayera w Bernie uznaję za higieniczną i ochronną przed przeziębieniem i mogę ją polecić potrzebującym.

Lwów, 12 maja 1892.

Dr. EDWARD SAWICKI,

prim. szpitala.

Bielizna wyrabiana przez p. Rudolfa Mayera w Bernie trykotowa czysto jedwabna bez żadnych innych składników chemicznie jako taka zbadana, jest higieniczną i niezawodnie najzdrowszą w noszeniu.

Lwów, 14 maja 1892.

Prof. dr. LONGIN FEIGEL m. p.

Dla rekonwalescentów i w ogóle ludzi cierpiących uznaję bieliznę higieniczną, czysto jedwabną, wyrobu fabrykanta Rudolfa Mayera w Bernie, jako najzdrowszą i najpraktyczniejszą w noszeniu.

Lwów, 16 marca 1892.

Dr. JÓZEF WEIGEL m. p.

Przeciw reumatyzmowi jako higieniczną bieliznę, uznaję czysto jedwabną, wyrabianą przez

Do pana Edwarda Helwiga we Lwowie. W skutek polecenia Magistratu do L. 19148 1892 r. zbadalem przedłożone przez Pana dwie próby trykotu jedwabnego, — opatrzonego marką: „K. k. Oestr. u. ung. Privilegium. Hygienische Seiden Trikot-Wäsche Rudolf Mayer — Seiden Trikot Waaren Fabrik in Brünn“ — tak pod względem chemicznym jakościowym i mikroskopowym, a na podstawie otrzymanych wyników wydaję zgodnie z prawdą orzeczenie, że, sporządzone są takowe z czy-

p. Rudolfa Mayera w Bernie, za najwłaściwszą w noszeniu.

Lwów, 16 marca 1892.

Dr. BARAĆ m. p.

Bielizna wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie jako czysto surowo jedwabna bez żadnych innych składników — jest najpewniejszą w noszeniu dla osób wrażliwego zdrowia, jak również praktyczniejsza od wełnianej, bawełnianej lub nicianej.

Kraków, 28 marca 1892.

Dr. TORCZYŃSKI m. p.

Sekundaryusz Szpitala w Krakowie.

Dla cierpiących w ogólności polecam tylko bieliznę higieniczną, czysto jedwabną z fabryki Rudolfa Mayera w Bernie, bo jest niezawodnie najzdrowszą w noszeniu.

Lwów w marcu 1892.

Dr. SZTEMBARTH m. p.

Bieliznę jedwabną trykotową wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, osobiście wypróbowaną, polecam jako rzeczwiście higieniczną, a w użyciu praktyczniejszą od wełnianej i nicianej.

Lwów, dnia 16 marca 1892.

Dr. KAROL GROSS m. p.

Prócz czysto jedwabnej bielizny wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, nie znam innej, by tak korzystnie w lecie jak i w zimie, jako higieniczna do użycia się nadawała.

Kraków, dnia 28 marca 1892.

Dr. ŚLIWIŃSKI m. p.



stego jedwabiu, bez domieszki innych włókien. Resztki prób rzezonego trykotu, zaopatrzone marką ochronną i pańskim podpisem zachowuję w Laboratorium pod powyższą liczbą urzędową w celu możliwych dalszych porównań i badań. Z miejskiego Laboratorium chemicznego we Lwowie, 30 marca 1892. Dr. MIECZYSLAW DUNIN WĄSOWICZ m. p. zaprzysiężony chemik miejski i sądowy — Docent towaroznawstwa.

816